



Pismo dla Rodzin, Bractw i Stowarzyszeń katolickich.

Redaktor naczelny:

X. JOZEF KŁOS.

Telef.: Redakcyi 994. — Ekspedycyi 613.

Przedpłata kwartalna na pocztę i w agencjach 50 fen..

z odesłaniem do domu 65 fen., ze »Słowem Bożem« 15 fen. więcej.

»Przewodnik katolicki« jest zapisany jako »Przewodnik katolicki«

Ausgabe A, ze »Słowem Bożem« jako »Przewodnik kat.« Ausgabe B.

Ogłoszenia przyjmuje ekspedycya:

Św. Marcin nr. 69.

Cena za 1 rządę drobego druku 30 fen

Ojciec św. Pius X udzielił dnia 22 kwietnia 1904 roku błogosławieństwa apostołskiego ś. p. X. Arcybiskupowi Stabilewskiemu jako założycielowi »Przewodnika«, głównemu redaktorowi, współpracownikom i wszystkim czytelnikom »Przewodnika katol.«

Rok XVII.

Poznań, dnia 12-go marca 1911.

Nr. 10.

O pierwszej Komunii św. dzieci naszych.

LIST POSTNY PASTERSKI.

(Dokończenie.)

DEKRET PAPIESKI

o wieku dzieci, które przypuszczać należy do pierwszej Komunii św.

Jak niezwykłą miłością Chrystus darzył dzieci na ziemi, świadczą wymownie karty Ewangelii. Z rozkoszą bowiem przebywał z nimi, wkładał na nie ręce, przytulał je, błogosławił im. Oburzał się, gdy uczniowie dzieci do Niego dopuścić nie chcieli i skarcił ich za to surowo: *»Dopuszczcie dzieciom przyjść do mnie a nie zakazujcie im, albowiem takich jest królestwo Boże«¹⁾*. Jak wielce zaś cenił ich czystość i niewinność duszy, dostatecznie okazał, kiedy przywoławszy dziecię, rzekł do uczniów: *»Zaprawdę powiadam wam, jeśli się nie nawrócicie i nie staniecie się jako dzieci, nie wnijdziecie do królestwa niebieskiego. Kto się tedy uniży jako to dzieciątko, teni jest większy w królestwie niebieskiem. — A kto by przyjął jedno dzieciątko takie w imię moje, mnie przyjmuje«²⁾*.

Pomnąc na te słowa, starał się Kościół katolicki już od zarania swego o zbliżenie dzieci do Chrystusa przez eucharystyczną Komunię, którą zazwyczaj podawał już niemowlętom. Działo się to, jak przepisywały rytuały

kościelne aż do XIII wieku, przy chrzcie, a zwyczaj ten zachował się w niektórych miejscowościach dłużej; u Greków i na Wschodzie trwa dotąd. Dla zapobieżenia zaś niebezpieczeństwu, żeby zwłaszcza niemowlęta nie wypłyły hostyi, utrwalił się zwyczaj komunikowania ich tylko pod postacią wina.

I nie tylko przy chrzcie, ale i później zasilano nieraz niemowlęta tym chlebem anielskim. Przyjął się bowiem zwyczaj w niektórych Kościołach udzielania dzieciom Eucharystyi bezpośrednio po Komunii duchowieństwa, w innych znowu Kościołach dawania im po Komunii ludzi dorosłych pozostałych ułomków konsekrowanej Hostyi.

Zwyczaj ten poszedł następnie w Kościele łacińskim w zapomnienie, nie dopuszczano dzieci do Stołu Pańskiego przed dojściem do używania budzącego się rozumu i pewnego rozumienia tajemnicy Najśw. Sakramentu. Nową tę praktykę, przyjętą już przez kilka synodów partykularnych, zatwierdził uroczystie powszechny Sobór Laterański IV. w roku 1215, tak iż odtąd wszyscy wierni, którzy już dobiegli wieku używania rozumu, do spowiedzi sakramentalnej i do Komunii św. na mocy kanonu XXI. tegoż

¹⁾ Maro., X. 13, 14, 16.

²⁾ Matth., XVIII. 3, 4, 5.

Synodu są obowiązani: »Wszelki obojej płci wierny winien, doszedłszy do lat rozeznania, spowiadać się sam z grzechów swoich szczerze, przynajmniej raz w rok właściwemu kapłanowi, a nałożoną sobie pokutę, o ile może, odprawić, przyjmując (zarazem) pobożnie co najmniej na Wielkanoc Najśw. Sakrament, chyba, że za radą właściwego kapłana z rozsądnego powodu wstrzyma się do czasu od jego przyjęcia«.

Sobór Trydencki¹⁾, nie ganiąc bynajmniej dawnej praktyki udzielania Eucharystyi dzieciom przed dojściem do używania rozumu, zatwierdził dekret Laterański a potępił tych, co by inaczej o tem sądzili: »Jeśliby ktoś przeczył, że wszyscy bez wyjątku chrześcijanie obojej płci, doszedłszy do lat rozeznania, winni co rok, przynajmniej na Wielkanoc, komunikować wedle rozporządzenia świętej Matki Kościoła, niech będzie wyklęty«²⁾.

Stąd to na mocy przytoczonego a dotąd obowiązującego dekretu Laterańskiego ciąży na wiernych, którzy doszli do lat rozeznania, obowiązek przystępowania przynajmniej raz w rok do Sakramentów Pokuty oraz Ciała i Krwi Pańskiej.

Jednakże w określeniu wieku, w którym dziecko przechodzi do używania rozumu, zakradło się z biegiem czasu nie mało błędów i oplakania godnych nadużyć. Znaleźli się tacy, którzy mniemali, że inny wiek należy oznaczyć do przyjęcia Sakramentu Pokuty, inny do przyjęcia Ciała i Krwi Pańskiej. Sądzili, że wiekiem rozeznania dla Sakramentu Pokuty jest wiek, w którym można dobre odróżnić od złego, a więc grzeszyć; dla Komunii zaś wymagano lepszego uznania prawd wiary i dokładniejszego przygotowania, a więc późniejszego wieku. I w ten sposób ustanowiono, wedle rozmaitych zwyczajów miejscowych i ludzkich żapatriwań, jako wiek do pierwszej Komunii św. dziesięć lat albo dwanaście, gdzieś indziej czternaście lat a nawet więcej, powstrzymując tymczasem dzieci i młodzież, która przepisanego nie miała wieku, od przyjęcia Ciała i Krwi Pańskiej.

Tego rodzaju praktyka, powściągająca pod pozorem większej dbałości o poszanowanie Najśw. Sakramentu wiernych od Komunii, stała się przyczyną wiele złego. Tym bowiem sposobem niewinność dziecięca od Chrystusa odsunięta, nie krzepiła się żadnym pokarmem wewnętrznego życia; wynikało stąd również, że młodzież pozbawiona tak potężnej pomocy, na liczne wystawiona pokusy, straciwszy niewinność, wpadała wprzód w oteblań występków, nim świętych zakosztowała tajemnic. A lubo pierwszą Komunię poprzedza sumienniejsze przygotowanie i dokładna spowiedź sakramentalna, co zresztą nie wszędzie się dzieje, ubolewać jednak trzeba nad utratą pierwotnej niewinności, której przez wcześniejsze przyjęcie Eucharystyi można było uniknąć.

Nie mniej nagany godnym jest zwyczaj, we wielu rozpowszechniony stronach, wzbraniania dzieciom, nie dopuszczonym do Stołu Pańskiego, odbywania sakramentalnej spowiedzi, albo odmawiania im rozgrzeszenia. Skutkiem tego te dzieci, skalane może ciężkimi grzechami, pomimo woli z wielką szkodą dla swego zbawienia, zmuszone są długo w nich pozostawać.

Najsmutniejszym zaś jest, że w niektórych miejscowościach nie dozwolono dzieci, nie przyjętych do pierwszej Komunii św., nawet w ostatniej życia godzinie, zaopatrzyć Wiatykiem; a przeto zmarłe i pogrzebione wedle obrządku, przepisanego dla niemowląt, tracą pomoc z modłów Kościoła płynącą.

Szkody takie szerzą ci, którzy większy niż należy kładą nacisk na nadzwyczajne przygotowanie do pierwszej Komunii, może nie bacząc na to, że ten rodzaj ostrożności wypłynął z błędów Jansenizmu, który Najśw. Eucharystję uważał za nagrodę, a nie za lekarstwo na ułomność ludzką. Wręcz przeciwnie zapatruje się Sobór Trydencki, nauczając, że jest ona »środkiem zaradczym, uwalniającym nas od przewinień powszednich, a zabezpieczającym nas przed grzechami śmiertelnymi«¹⁾; naukę tę zaleciła niedawno jeszcze silniej św. Kongregacya Soboru dekretem z dnia 26. grudnia roku 1905, który uczy, że do codziennej Komunii przysługuje wolny dostęp wszystkim wiernym zarówno starszym i młodszym, pod dwoma jedynie warunkami: stanu łaski i czystej intencji.

I zaprawdę nie ma słusznego powodu, dla któregoby teraz wypadało domagać się nadzwyczajnego przygotowania od dzieci, znajdujących się w najszcześniejszym położeniu pierwszej niewinności i czystości, a potrzebujących niezbędnie onego mistycznego pokarmu ze względu na ukrytą złość i niebezpieczeństwa obecnych czasów, jeśli dawniej rozdawano okruszyny świętych postaci pozostałych po Komunii dorosłych nawet pomiędzy niemowlętami.

Źródłem tych nadużyć, któreśmy wykazali, jest nieumiejętne i nieprawidłowe określenie, jakie ci, co innego wymagają wieku do spowiedzi św. a innego do Komunii św., nadają wyrazowi »wiek rozeznania« (annus discretionis). Jednego przecież i tego samego wieku dla obojga Sakramentów domaga się Sobór Laterański, nakładając obowiązek Spowiedzi i Komunii św. Więc jeśli się za wiek odpowiedni do Spowiedzi uważa ten, w którym rozróżnić można dobre od złego czyli wiek rozeznania, to też za wiek odpowiedni do Komunii ten uznać należy, w którym chleb eucharystyczny odróżnić można od chleba zwyczajnego, a wiekiem tym jest znowu wiek rozeznania.

I nie inaczej sądzili o tem główni komentatorowie dekretu Soboru Laterańskiego, tłumacze współcześni jemu. Historia Kościoła świadczy bowiem, że wiele synodów i dekretów biskupich dopuszczało już od XII. wieku, krótko po Soborze Laterańskim, dzieci siedmioletnie do pierwszej Komunii św. Prócz tego mamy świadectwo nadzwyczajnej wagi, św. Tomasza z Akwinu, który tak naucza: »Skoro już dzieci *poczynają nieco* rozwijać się umysłowo do tego stopnia, że mogą powziąć cześć tego Sakramentu (Eucharystyi), natenczas można im go udzielić«²⁾. Zdanie to tak wyjaśnia Ledesma: »Twierdzę za zgodą powszechną, że Eucharystyi udzielać należy wszystkim, posiadającym rozeznanie, skoro tylko ono rozeznanie posiadają, chociażby zdarzyć się miało, że dziecko niejasno jeszcze rozumie to, co czyni«³⁾. Toż miejsce temi słowy tłumaczy Vasquez:

¹⁾ Sess. XXI, de Communione, c. 4.

²⁾ Sess. XXIII, de Eucharistia, c. 8, can. 9.

¹⁾ Sess. XIII, de Eucharistia, c. 2.

²⁾ Summ. Theol., 3 part. q. 80, a. 9, ad 3.

³⁾ In S. Thom. 3 p., q. 80, a. 9, dub. 6.

»Skoro już dziecko do tego dojdzie rozeznania, zobowiązuje je prawo Boże tak, że Kościół Boży zupełnie zwolnić go od niego nie może¹⁾. Tak samo uczy św. Antonin, pisząc: »Jeśli dziecko zdolne jest do ukrytej złości, to jest: jeśli może zgrzeszyć śmiertelnie, obowiązuje je przykazanie Spowiedzi, a więc i Komunii św.«²⁾. A i Sobór Trydencki na ten sam naprowadza wniosek. Nadmienając bowiem w sesji XXI, kanonie 4, że »dzieci nierozwinięte umysłowo nie podlegają obowiązkowi przyjmowania Komunii sakramentalnej«, zaznacza jako powód, że grzeszyć nie mogą: »Ponieważ (tak twierdzi) uzyskanej łaski synów Bożych w tym wieku utracić nie mogli«. Wyłania się stąd to zapatrywanie Soboru, że dzieciom potrzebna jest Komunia i że do niej są zobowiązane, skoro grzesząc, łaskę mogą utracić. Zgadza się z tem mniemaniem słowa Soboru Rzymskiego, odprawionego za czasów Benedykta XIII, a głoszącego, że obowiązek przyjmowania Komunii św. rozpoczyna się, »skoro chłopcy i dziewczęta dojdą do lat rozeznania, to znaczy: do tego wieku, w którym odróżnić mogą chleb eucharystyczny, którym jest prawdziwe Ciało Jezusa Chrystusa, od zwyczajnego i niekonsekwentnego chleba i umieją przyjąć go z odpowiednią pobożnością i uszanowaniem³⁾. Katechizm zaś Rzymski powiada: »W jakim wieku dzieciom święte tajemnice mają być udzielane, nie może nikt lepiej rozsądzić jak ojciec i kapłan, któremu się z grzechów spowiadają. Do nich bowiem należy wywieść się i wyrozumić, czy już przyswoiły sobie potrzebną znajomość tego przedziwnego Sakramentu i czy mają pragnienie osiągnąć⁴⁾.

Z wszystkich tych wywodów wynika, że wiekiem rozeznania dla Komunii św. jest ten wiek, w którym dziecko rozróżnić umie chleb eucharystyczny od chleba zwyczajnego i materialnego. Nie wymaga się więc zupełnej znajomości prawd wiary, wystarczy do tego jakiegokolwiek poznanie zasadniczych prawd wiary; nie wymaga się też zupełnego rozwinięcia umysłowego, ponieważ wystarczy rozwinięcie początkowe, to jest: *jakie takie rozwinięcie umysłowe*. Zganić więc trzeba odkładanie Komunii na później i ustanawianie dojrzałego wieku do jej przyjęcia, a praktykę tę potępiła Stolica Apostolska wielokrotnie. Tak skarcił surowo s. p. papież Pius IX listem kardynała Antonellego do biskupów Francji z dnia 12. marca r. 1866 wkradający się do niektórych dycezyi zwyczaj odkładania pierwszej Komunii do lat dojrzałych i ściśle oznaczonych. Św. Kongregacya Soboru zaś poprawiła na dniu 15. marca 1851 przepis prowincjonalnego Synodu w Rouen, zakazujący dzieciom przed 12-tym rokiem życia przystępowania do Komunii św. W podobny sposób postąpiła św. Kongregacya Sakramentów w sprawie strasburskiej dnia 25. marca 1910: na pytanie, czy można przypuścić dzieci 12-letnie czy dopiero 14-letnie do Komunii, odpowiedziała: »Chłopców i dziewczęta, skoro dojdą do lat rozpoznania, czyli: skoro dojdą do użycia rozumu, należy przypuścić do Stołu Pańskiego«.

Po dokładnem rozważeniu całej tej sprawy ustanowiła św. Kongregacya Sakramentów w sesji generalnej dnia 15. lipca r. 1910, aby wspomniane nadużycia zupełnie usunąć i aby dzieci od najwcześniejszej młodości należały do Jezusa Chrystusa, żyły Jego życiem i w Nim znalazły obronę przed grożącymi niebezpieczeństwami zepsucia, następującą normę co do pierwszej Komunii dzieci, normę, której wszędzie przestrzegać należy:

- I. Wiekiem rozeznania, t.j. wiekiem, w którym dziecko zaczyna rozumować, jest wiek około 7-go roku życia; może to nastąpić później, może też nastąpić prędzej. Od tego czasu rozpoczyna się obowiązek przystępowania do Spowiedzi i do Komunii św.
- II. Do pierwszej Spowiedzi i do pierwszej Komunii św. nie jest potrzebna zupełna i dokładna znajomość wiary chrześcijańskiej. Dziecko powinno jednak później nauczyć się całego katechizmu stopniowo w miarę swego uzdolnienia.
- III. Do należytego przygotowania się do pierwszej Komunii św. wymaga się od dziecka takiej znajomości religii, żeby znało tajemnice wiary koniecznie potrzebne, o ile je może zrozumieć, i żeby rozróżniało chleb eucharystyczny od chleba zwykłego i materialnego, aby mogło z pobożnością, do jakiej w swoim wieku jest zdolne, przystąpić do Komunii świętej.
- IV. Uświadczenie dziecka o ciążyącym na niem obowiązku przystąpienia do Spowiedzi i Komunii św. spada na rodziców, na spowiednika, na wychowawców i na duszpasterza. Ojciec zaś, albo ci, którzy go zastępują, i spowiednik ma obowiązek wedle Katechizmu Rzymskiego doprowadzić dziecko do pierwszej Komunii św.
- V. Raz albo kilka razy w roku winni duszpasterze zapowiedzieć i urządzić Komunię generalną dzieci i przypuścić do niej nie tylko te dzieci, które po raz pierwszy Komunię św. przyjmują, ale i te, które z zezwoleniem rodziców i spowiednika, jak powiedziano wyżej, już dawniej do Stołu Pańskiego po raz pierwszy przystąpiły. Jedne i drugie należy wpraw przez dni kilka pouczyć i przygotować.
- VI. Ci, którym dzieci są powierzone, winni usilnie starać się o to, aby dzieci po pierwszej Komunii św. częściej przystępowały do Stołu Pańskiego, a nawet, jeśli to możliwa, codziennie, jak tego pragnie Chrystus Pan i Kościół, i aby spełniały to z taką pobożnością, do jakiej w swoim wieku są zdolne. Niech pamiętają nadto ci, którym poruczone są dzieci, że ich najświętszym jest obowiązkiem staranie się o to, aby dzieci te na naukę katechizmową dalej uczęszczały, a w razie przeszkody, aby w inny sposób religijne ich wykształcenie uzupełnili.
- VII. Zwyczaj nie dopuszczania dzieci umysłowo rozwiniętych do spowiedzi, albo nie rozgrzeszania ich po doświadczeniu do rozeznania, zasługuje na stanowczą naganą. Stąd postarać się winni Biskupi, nawet z użyciem środków prawnych, o zupełne wykorzeńczenie tego zwyczaju.

¹⁾ In 3. P., S. Thom., disp. 214, c. 4, n. 43.

²⁾ P. III, tit. 14, c. 2, § 5.

³⁾ Istruzione per quei che debbono la prima volta ammettersi alla S. Communione. Append. XXX, P. II.

⁴⁾ p. 41, De Sacr. Euchar., n. 63.

VIII. Ohydne wprost jest nadużycie odmawiania Wiatyku i Ostatniego Namaszczenia dzieciom umysłowo już rozwiniętym i grzebania ich według obrządku, przepisane dla dzieci. Biskupi winni tych, którzyby od tego zwyczaju odstąpić nie chcieli, karać surowo.

Uchwałę tę Kardynałów tejże Kongregacyi (Sakramentów) zatwierdził Ojciec św. Pius X wśród posłuchania na dniu 7. bieżącego miesiąca i polecił dekret niniejszy wydać i ogłosić. Poszczególnym zaś Biskupom poruczył, aby z niniejszym dekretem zapoznali nie tylko duszpasterzy i duchowieństwo, ale i lud, któremu corocznie w czasie wielkanocnym w języku ojczystym odczytywać go kazał. Biskupi zaś sami winni co 5 lat wraz z innemi sprawami dyecezalnemi i o przestrzeganiu tego dekretu donosić stolicy Apostolskiej.

Wszelkie przepisy przeciwne się znosi.

Dan w Rzymie, w apartamentach tejże św. Kongregacyi dnia 8. sierpnia 1910.

D. Kard. Ferrata, prefekt.
F. Giustini, sekretarz.

W związku z powyższym dekretem Ojca św. rozporządzamy tymczasowo, co następuje:¹⁾

1. Zwyczaju panującego jeszcze w niektórych okolicach, według którego pierwszą Komunię św. się odkłada do chwili opuszczenia szkoły, dalej zachować nie wolno.
2. Do pierwszej spowiedzi i Komunii św. potrzeba oprócz wieku rozeznania pewnej znajomości prawd wiary i pojęć religijnych.

Dlatego i nadal poprzedzać będzie przyjęcie Sakramentu Pokuty nauka przygotowawcza do spowiedzi, a przyjęcie Sakramentu Ołtarza nauka przygotowawcza do Komunii św.

Ponieważ obydwóch nauk nie można udzielać równocześnie, raczej wpiertw należy dzieci przygotować do spowiedzi, a potem do Komunii św., — dlatego pierwsza Komunia św. nie będzie się tymczasowo z reguły bezpośrednio łączyła z pierwszą spowiedzią, ale nastąpi dopiero po ukończonej nauce przygotowawczej do Komunii św.

3. Przygotowanie dzieci do spowiedzi rozpocznie się, skoro dojdą do wieku rozeznania. Wiek ten zależy od wielu okoliczności zewnętrznych; a że okoliczności te są różne w poszczególnych dyecezyach, wedle

¹⁾ W dyecezyi Gnieźnieńskiej i Poznańskiej wydane jest osobne w tej mierze rozporządzenie, w zasadzie zgodne z niniejszym rozporządzeniem, na ostatniej kongregacyi dekanalnej, odbytej dnia 5. grudnia 1910 r., do którego się aż do dalszego stosować należy.

wskazówek Ojca św. Biskupi określą ściślej wiek *ten*, biorąc wzgląd na różność wieku, na ustawy szkolne i na inne okoliczności. Nie wynika stąd jednak, aby niektórych dzieci nie można przyjąć na naukę przygotowawczą do Sakramentów św., zanim osiągną wiek w dyecezyi naszej ogólnie przyjęty.

4. Ustanowienie porządku zewnętrznego w przyjęciu do nauki przygotowawczej do Sakramentów św., zgodnie z przepisami dyecezalnemi należy do miejscowego plebańa lub jego zastępcy.
5. Zewnętrzna uroczystość pierwszej Komunii św. odbywać się będzie jak dotąd — Dalsze przyjmowanie dzieci do Komunii św., dopóki chodzą do szkoły, zależy od duchowieństwa parafialnego.
6. Nowy porządek wchodzi w życie od Wielkiejnocy 1911 roku, a więc dopiero w roku szkolnym 1911/12 r.
7. Dzieci ciężko chore, skoro doszły do wieku rozeznania, należy opatrywać ostatniemi Sakramentami św., a w razie śmierci chować, jak dorosłych, co już dotąd się działo.
8. Dekret o przyjmowaniu dzieci do pierwszej Komunii św. z dnia 8. sierpnia 1910 r., jaki wydała św. Kongregacya Sakramentów na rozkaz Ojca św. Piusa X, odczytywać się będzie w języku ojczystym z ambony co rok w czasie wielkanocnym.

Dan w Fuldzie dnia 13. grudnia 1910 r.

Biskupi zgromadzeni u grobu św. Bonifacego w Fuldzie.

- 1) *Jerzy kardynał Kopp*, książę biskup Wrocławski.
- 2) *Antoni kardynał Fischer*, arcybiskup Koloński.
- 3) *Tomasz*, arcybiskup Fryburski.
- 4) *Jan Józef*, biskup Luxemburski.
- 5) *Michał Feliks*, biskup Trewirski.
- 6) *Hermann*, biskup Monasterski.
- 7) *Adolf*, biskup Strasburski.
- 8) *Dominik*, biskup Limburski.
- 9) *Paweł Wilhelm*, biskup Rottenburski.
- 10) *Hubert*, biskup Osnabrugi.
- 11) *Wilibrord*, biskup Metzu.
- 12) *Jerzy Henryk*, biskup Moguncki.
- 13) *Alojzy*, wikar. apost. na Saxonie, biskup tyt. Abili.
- 14) *Adolf*, biskup Hildesheimski.
- 15) *Józef Damian*, biskup Fuldajski.
- 16) *Augustyn*, biskup Warmii.
- 17) *Karól Józef*, biskup Paderbornski.
- 18) *Edward*, biskup tyt. Aureliop., Administrator Archidyecezyi Poznańskiej, zarazem w zastępstwie biskupa Chetmińskiego i Administratora Archidyecezyi Gnieźnieńskiej.
- 19) *Henryk*, proboszcz wojskowy i biskup tyt. Pergamonu.

Archanioł Gabryel.

(18 marca.)

Wśród trzech archaniołów, których Pismo święte wymienia po imieniu i ku czci których Kościół św. przeznaczył osobne dni uroczyste, znajduje się także

św. Gabryel archanioł, związany szczególnie ściśle z dziejami odkupienia ludzkości.

Trzy razy występuje archanioł Gabryel w Piśmie świętem, jako wysłannik Boży, jako zwiastun wcielenia się Syna Bożego. Pierwszy raz ukazuje się prorokowi Danielowi, aby mu obwieścić czas przyjścia Odkupiciela, a także udzielić mu wiadomości o przyszłych losach ludu żydowskiego.

Drugi raz zstępuje archanioł Gabryel na ziemię, by się ukazać Zacharyaszowi, kiedy tenże składa wielką ofiarę w świątyni. Zacharyasz strwożył się, ujrawszy przed sobą anioła. Ale tenże rzekł do niego: »Nie lękaj się, twoja prośba została wysłuchana. Oto żona twoja Elżbieta powiędzi syna, któremu będzie imię Jan«. Archanioł powiedział mu również, że ten syn jego będzie poprzednikiem Zbawiciela. Ponieważ jednak Zacharyasz nie dowierzał przepowiedni, przeto posłaniec niebieski oświadczył mu, jako jest archaniołem Gabryelem, zesłanym dla oznajmienia mu tej radosnej wieści, a ponieważ Zacharyasz nie uwierzył jego słowom, przeto stracił mowę aż do dnia przyjścia na świat syna. Przepowiednia archanioła spełniła się dokładnie.

Trzeci raz ukazał się archanioł Gabryel na ziemi, kiedy zwiastował Najświętszej Maryi Pannie, iż stanie się matką Syna Bożego. Nie było orędzia, któregoby ludzie byli oczekiwali z większym upragnieniem nad tę wieść anielską. Ale też nie było wśród aniołów szczęśliwszego nad archanioła Gabryela, że mógł przynieść Najwyższemu pokorną odpowiedź przeczystej Dziewicy: »Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według słowa twego«.

Ze względu na tak dostojne i ważne posłannictwo, jakie Bóg powierzył archaniołowi Gabryelowi, słusznie wnoszą święci Ojcowie Kościoła św., że archanioł ten musi należeć do najznakomitszych duchów niebieskich. Już samo jego imię, jak zauważa święty Bernard, wskazuje na to. Gabryel bowiem znaczy tyle, co »siła Boża«. Zwiastował on przyjście Chrystusa Pana, prawdziwego Mesjasza, którego prorocy zowią »silnym Bogiem«.

Archanioł Gabryel spełnia, jak wszystkie dobre duchy niebieskie, wolę Boga z radością. I my ludzie przyrzekamy to samo, mówiąc w pacierzu: »Bądź wola Twoja jako w niebie, tak i na ziemi«. Ale jak spełniamy to przyrzeczenie? Często skarżymy się i utyskujemy na rozporządzenia i wyroki Boże, buntujemy się nawet niekiedy przeciwko świętej woli Najwyższego, popełniając ciężkie grzechy. W obecnym czasie wielkopostnym obmyjmy się z grzechów, które są opieraniem się świętej woli Boga najwyższego, a postanówmy spełniać ją jak najdokładniej, biorąc sobie za wzór archanioła Gabryela, którego Kościół święty cześci na krótko przed uroczystością Zwiastowania Najśw. Panny.

Msza święta najdoskonalszą ofiarą uproszenia.

W obecnym czasie wielkiego postu znowu wam, kochani czytelnicy, podam kilka nauk o Mszy świętej. Przecież Msza św. jest najdoskonalszym przypomnieniem i odnowieniem Męki Pańskiej, którą w wielkim poście rozważamy. Kiedyż byłaby więc stósowniejsza pora do rozważań o tej Najświętszej Ofierze, jeśli nie w ciągu postu?

Ta Msza św. to najdoskonalsza ofiara uproszenia.

Nie ma między nami nikogo, któryby mógł powiedzieć: Jestem zupełnie zadowolony z tego, czem jestem i co mam. Nie ma takiego, któryby czegoś nie pragnął. Jeden życzyłby sobie mieć lepsze zdrowie, inny większy majątek, trzeci błogosławieństwo Boże w gospodarstwie, jeszcze inny chciałby, żeby żona i dzieci nie chorowały, znów inny, żeby na niego żadne nieszczęście nie spadło, słowem każdy z nas chciałby mieć lepiej, niż miał do tego czasu.

Wielkiej części ludzi znowu potrzeba *duchowych* darów; jeden życzy sobie łaski szczerego żalu, dobrej spowiedzi, prawdziwej pokuty i poprawy życia; drugi życzy sobie nawrócenia innej osoby, n. p. żona, gdy mąż pijak i karciarz, albo gdy syn lub córka rozpustni; inny prosi o nawrócenie nałogowego grzesznika, który wcale do wielkanocnej spowiedzi nie uczęszcza i na nabożeństwo nie chodzi. I tak niejednak człowiek ma wiele innych duchowych potrzeb i pragnień.

Stąd też bezustannie naprzykrzamy się Panu Bogu w modlitwach naszych: jeden prosi o to, drugi o co innego, tak że nieraz Panu Bogu trudno wszystkim dogodzić, bo on najwięcej uważa na to, czy łaska, o którą go błagamy, wyjdzie na pożytek duszy naszej i na większą chwałę jego. Dla tego nie zawsze wysłuchuje Pan Bóg modlitw naszych; nie zawsze zgadzają się nasze życzenia z wolą jego najświętszą. Wie dobrze, komu co daje. Gdyby n. p. dał biedakowi wielki majątek, możeby go tenże nie umiał użyć na pożytek duszy swojej, możeby go stracił na grzechy rozpusty, pijaństwa i hulatyki, a przez to się potępił.

Niekiedy rodzice proszą Boga gorąco, aby wrócił zdrowie choremu dziecku. A kto wie, czy tak byłoby lepiej dla duszy dziecka i rodziców? Możeby dziecko dorósłszy, stało się wyrzutkiem społeczeństwa, a wtedyby na rodziców spadł wstyd i miałoby zmartwienie na swoje stare lata. Czasem lepiej, że Pan Bóg takie dziecko do siebie zabierze. Niekiedy śmierć dziecka albo ukochanej osoby jest palcem Bożym i doświadczeniem Pańskim dla rodziców lub krewnych jego.

Podobnie ma się rzecz we wszystkich innych sprawach. Bóg wie najlepiej, co nam jest do zbawienia pożyteczne; dla tego powinniśmy się we wszystkim zgodzić na zrządzenia Opatrzności Boskiej i w każdym utrapieniu wołać z Panem Jezusem w Ogrójcu: »Ojcie, nie moja, ale Twoja niech się stanie wola!«

Częstokroć jednakże chce Pan Bóg wysłuchać nasze prośby, ale życzy sobie, żebyśmy go o to gorąco prosili. Gdy go w modlitwach o jaką łaskę błagamy, często Pan Bóg nie wysłucha nas, gdyż nie łaskaw jest na nas z powodu licznych i ciężkich grzechów naszych. Mamy jednakże środek bardzo skuteczny na ubłaganie Boga, tak skuteczny, że prawie możemy go *zmusić*, żeby nam dał łaskę, o którą prosimy, skoro tylko zgadza się z wolą jego i wyjdzie nam na pożytek duszy naszej. Tym środkiem jest *ofiara Mszy św.* Przez nią wszystko od Boga uprosić sobie możemy, co nam dla naszego dobra doczesnego i wiecznego jest potrzebne.

Przyczyna, dla której Msza św. jest tak skuteczną modlitwą, jest znowu ta sama, jak ją już dawniej zrozumieliśmy: bo we Mszy św. sam Pan Jezus modli się do Ojca swojego niebieskiego z nami i za nas, bo na naszą intencję ofiaruje mu najdroższe Ciało i Krew swoją najświętszą. Takim Pośrednikiem Bóg Ojciec nie śmie odmówić. Gdy Pan Jezus podczas Mszy św. przypomina mu, co dla nas na krzyżu wycierpiał, gdy teraz we Mszy św. w cudowny sposób ponawia swoją bolesną mękę i śmierć za nas, Bóg Ojciec zapomina o naszych grzechach, za które powinien nas karać, i daje folgę naszym prośbom. Wszakże Pan Jezus sam obiecał nam: »O cokolwiek Ojca mego prosicie, będziecie w imię moje, da wam«. I znowu: »Proście, a weźmiecie, kołaczcie, a będzie wam otworzone, szukajcie, a znajdziecie, aby radość wasza była pełna!« Stąd możemy na pewno liczyć, że Pan Bóg wysłucha nasze prośby, skoro mu je przez Pana Jezusa, ofiarującego się na ołtarzu za nas, przedkładamy.

Znam wam jest wszystkim, kochani czytelnicy, że Mszy św. używamy często jako środka ubłagania

Boga o odwrócenie rozmaitych nieszczęść. Ileż to razy latem składaliście się na Mszę św. o uproszenie deszczu, albo znowu o uproszenie pogody, gdy Pan Bóg nie chciał nam dać dobrego powietrza dla sprzętu siana, dla żniw albo dla okopowizn naszych! Gdy we wiosce naszej wybuchnie zaraźliwa choroba, ludzie noszą kapłanowi na Mszę św., aby Bóg odwrócił nieszczęście. Bo gdy Bóg jest zagniewany, karze ludzi przez rozmaite nieszczęścia. Skoro jednak Pan Jezus we Mszy św. go przeprosi, natenczas nieraz się zmiłuje i gniew swój od nas uchyli. Czasami zamawia się Mszę św. o szczęśliwy wynik procesu, o korzystną sprzedaż domu lub gruntu, o dobry egzamin, i tak każdy stara się przez Mszę św. uprosić sobie potrzebne błogosławieństwo od Boga.

I słusznie robią ci ludzie, że za pomocą Mszy św. wypraszają sobie od Pana Boga rozmaite łaski. Nigdy bowiem modlitwami swojemi od niego tego nie wyżebrzą, co im jedna Msza św. wyjednać może, choćby całemi godzinami się modlili i doły w kościele wykłęczeli.

Ale niestety, ludzie myślą po większej części tylko o swojej chudobie, o sprawach doczesnych. Zamawiają Mszę św. u kapłanów o zdrowie, o błogosławieństwo w gospodarstwie i o odwrócenie rozmaitych nieszczęść doczesnych. A o tem, co jest najważniejsze, najczęściej zapominają. Do tych to ludzi zawołać można tak jak Pan Jezus kiedyś odezwał się do Marty, będąc u niej w gościnie, kiedy tylko krzątała się około tego co mu miała dać jeść i pić: „Marto, Marto, troszczysz się i frasujesz około wielu, ale jednego potrzebujesz!”

— Czegoż potrzeba? Powinniście też pamiętać o duszy swojej.

I dusza nasza potrzebuje rozmaitych łask i darów, których jej Pan Bóg nieraz bez osobnego prośzenia nie da. I dla niej należy nam wyjednywać sobie za pośrednictwem Pana Jezusa, we Mszy św. się ofiarującego, wszystko to, co do jej wiecznego zbawienia nam konieczne potrzebne. Przez Mszę świętą powinniśmy prosić Boga o łaskę szczerzego żalu i dobrej spowiedzi, o łaskę nawrócenia się z grzechów nałogowych, łaskę szczęśliwej i spokojnej śmierci, o dobry wybór stanu, o zgodę w rodzinie, o dobre wychowanie dzieci i t. d.

O takie łaski proście przez pośrednictwo Pana Jezusa a z pewnością je otrzymacie. W niejednym domu ojciec jest nałogowym pijakiem, czasem przytem jeszcze karciarzem. Tam nieraz istne piekło: ciągle kłątwy i przekleństwa, bijatyki, krzyki, hałasy, aż się sasiadzi gorszą. Oj, biedna ta żona i matka, co w takim domu mieszkać musi. Biedniejsze jeszcze dzieciśka, które na takie zgorzelenie patrzeć muszą. Ale ja wam powiem co macie zrobić! Każcie kapłanowi odprawić Mszę św. o nawrócenie pijaka. Niepodobna wcale, żeby Pan Jezus we Mszy św. takiemu grzesznikowi nie miał wyprosić nawrócenia!

Tak samo postępujcie we wszystkich innych potrzebach duszy!

Używajcie tedy Mszy św. często na wyproszenie sobie rozmaitych łask dla duszy własnej i dla duszy waszych krewnych; tem sprawicie Panu Bogu wielką przyjemność a sobie zaskarbicie wiele zasług na żywot wieczny.

Kapłan.



Hymn do Głowy Zbawiciela.

O! Głowo święta, cała krwią zbroczona,
Głowo ranami, sromotą okryta,
I na szyderstwo świata wystawiona,
Głowo koroną cierniową przebita,
Coś zawsze blaskiem świętości jaśniała, —
Przed Tobą klękam, Tobie cześć i chwała!

Kiedy mnie pycha żywota omami
I głowę moją hardość w górę wzbije,
Niechaj na widok Twój zleję się łzami,
I wstyd pokorny niechaj mnie okryje,
Niechaj te ciernie, co Twoją skroń tłoczą,
W moją się wbijają i krew z niej wytoczą.

O królowej Jadwidze.

(Według książki biskupa Bandurskiego „Jadwiga“.)

IX.

Po Wilhelma.

Oczy od łez czerwone. Usta spalone bólem. Na czole rysa powagi i stanowczości.

Taka była Jadwiga nazajutrz, gdy wezwawszy do siebie Elżbietę, poczęła mówić:

— Chcę mnie wydać za Jagiellę, chcę okupić mojem szczęściem szczęście Litwy. Ale ja nie mogę, nie mogę się na to zgodzić. Ja muszę posłać po Wilhelma, on mnie uratuje.

— Już o tem myślałam, miłościwa pani! Już tu jest taki życzliwy, chętny, przyjazny taki pan, który chce dopomóc wam i już nawet ze mną o tem rozmawiał.

— O! zrób, miła, tak, ażebym ja się z nim zobaczyła! Kto to jest?

— Podkomorzy Gniewosz.

— Poproś go do mnie! Musi pojechać do Wilhelma.

Wieczorem późnym, w słotny i mroczny czas listopadowy, siedł Gniewosz do królowej. Gdy tylko znalazł się w komnacie Jadwigi, na kolana padł i mówił:

— Przysięgam! Przysięgam, miłościwa pani, iż będę jej wiernym, iż będę posłusznym, iż służyć jej będę niezachwianie.

Jadwiga spojrzała na niego i zawahała się nieco. Wyraz twarzy tego człowieka nie był pogodnym, oczy nie miały jasności szlachetnej. Jakaś myśl powątpiewania przemknęła się przez czoło Jadwigi, lecz spłoszyła ją wnet tęsknota za Wilhelmem.

— I ja i mój mąż będziemy umieli ci wywdzięczyć się za tę przysługę, do jakiej się zgłaszasz. Dam list; musisz jechać do Wiednia, albo kogoś bardzo zaufanego posłać, ale to musi być wykonane i rychło i pewnie. Listy dam jutro rano, tymczasem trzeba się zebrać do drogi.

Gniewosz więc na to:

— Pojadę sam, wasza królewska miłość może być spokojna. Nikomu tego poselstwa nie oddam, nikomu nie powierzę, wykonam wszystko sam, jak należy.

Podkomorzy Gniewosz, przybywszy do Wiednia, pospieszył zaraz z listami Jadwigi do Wilhelma. Zdumiał się wielce, ujrawszy pięknego młodziana, lecz

Jeszcze więcej zdziwił się ujrzawszy strój, jakiego w Krakowie jeszcze nie widział.

Wilhelm był bowiem więcej wystrojonym niż królowa Jadwiga, a te hafty, koronki jedwabne, klejnoty, jakie zdobiły postać młodzieńca, oślepiły tak wzrok przybysza, iż ócz nie mógł oderwać od tego dziwowiska.

— Książę! — powiada Gniewosz, schylając się bardzo kornie, — królowa prosi, królowa czeka, królowa tęskni.

— Ależ przyjadę, skoro tylko do drogi wszystko będzie gotowe. Nie podobna tak bez przysposobienia mej świty zjawić się w Krakowie. Zarządę wszystko do drogi, ale kiedy ruszę, nie wiem.

Gniewosz więc musiał czekać, a książę Wilhelm kazał stroić dwór.

Robota rozpoczęła się na dobre. Krajano, szyto, haftowano, dobierano barwy, bramowano, zdobiono, próbowano, a Gniewosz czekał.

Za długo mu było po tygodniu, więc przychodzi do pięknego księcia i pyta:

— Zaliż pojedziemy?

— Ależ ja nie mogę jechać, gdy jeszcze nie jest wszystko przygotowane. Ależ źle mi dobrano sukno do lamowania dworskich ubrań i teraz wszystko prują i na nowo szyją.

Za parę dni znów Gniewosz pyta:

— Zaliż pojedziemy? Wszakże królowa czeka z utęsknieniem, wszakże prosiła o pospiech. . .

— Nie mogę jeszcze jechać, zabrakło mi sukna ceglastej barwy, dopiero sprowadzę z zagranicy.

Za dużo tego było panu podkomorzemu, więc poprosił księcia o listy do królowej i powrócił do Krakowa sam.

Biedna Jadwiga!

Nie przeczuwała i nie spodziewała się, ile jej życie przysporzy smutnego doświadczenia!

Ona sercem szlachetnem i gorącym uczuciem przylgnęła do młodzieńca, w dzieciństwie jej przeznaczanego, widziała w nim duszę wielką i charakter, godny jej uwielbienia, cna ku stronie Wiednia wzrok i myśl ciągle miała zwróconą, ona stamtąd wyglądała obrony.

A tymczasem we Wiedniu jej ukochany i jej zaślubiony przeglądał pióra pawie i strusie, by ozdobić rycerskie szyszaki. Wspaniałe szaty szkarłatne przymierzał cierpliwie, ażeby leżały na jego figurze jak ulane. Peruki z lokami przykładał do czoła, przypatrując się, czy i w nich mu do twarzy. Młode to chłopię, porcelanowo-białe, liczące może 15 do 16 lat, czyliż jest godnem ręki królowej Jadwigi, która, choć dziewczica, wpół-dzieckiem prawie, tak dzielnie i poważnie dźwiga na swem czole piastowską koronę.

O! Polsko! Coby też było z tobą, gdyby to paniątko z Wiednia było na tronie Piastów jako król ukoronowane.

O! biedna Jadwigo! Nie patrz w stronę Wiednia i nie czekaj na swe szczęście z tamtej strony.

Lecz Jadwiga kocha, serce jej przylgnęło do Wilhelma i codzień z tęsknotą pyta:

— Czyliż pojedzie?

Józef Ignacy Kraszewski.

CHATA ZA WSIĄ.

POWIEŚĆ.

(Ciąg dalszy.)

To mówiąc, wstrząsała się Cyganka i rzuciła się ku drzewom, jakby chciała uciekać; ale Adam rozwarłtemi zatrzymał ją rękoma.

— Ty musisz zostać ze mną! — zawołał.

— A czemuż ty za mną pójść nie masz? — odpowiedziała dumnie Cyganka. — Tyś mi ani miły, ani potrzebny; jam potrzebna tobie. Ofiarą być nie chcę: bo gdybym nawet wlała w ciebie wszystką młodość moją, jutroby w tych łodach skrzepła i zagasła.

— Ale ty nie pojedziesz! — wrzasnął Adam z rozpaczą prawie.

— Nie, nie dziś jeszcze, — zimno odpowiedziała Aza. — Gdy księżyc dojdzie pełni, *ciomut-oro* (księżyc) wskaże drogę. . . mówię ci, że wówczas pójdę, i pójdę.

Tak było we dworze, a pod namiotem Aprasza jak dnia pierwszego rozlegał się młot, przekleństwa i swary. Niewiasta z dziecięciami u piersi siedziała nieruchoma, chłopcy nago latali po wygonie. Tumry o zachodzie uciekał z pod szatry. Jednemu Apraszowi tęskno było po czarnych oczach Azy, po jej wesołej czy tęsknej piosence i po szyderych jej rozmowach.

A ze wsi biedny stary Lepiuk, w którym kipiała krew *Romów*, co noc chodził pod namiot braci, by słuchać choćby dźwięku głosów, które z niego wychodziły, i pić język zapomniany od dzieciństwa. A w jego chacie na przyzbie, zadumana, na lokeiu podparta, siedziała wieczorami długimi córka jego Motruna i czegoś ciągle aż po za wieś poglądała. Motruna miała lat siedemnaście i niepodobna była do dziewcząt wiejskich, tak że kiedy między niemi szła do cerkwi, to ją poznać wśród nich było można, jak lśniące ziarno hreczki w kupce złotej pszenicy. Zmieszala się na jej licu krew potępionego ludu ze krwią słowiańską, w jej sercu łagodność i miłość spokoju z tęsknotą i wiekuistą trwogą wygnańców. Była piękną jak Cyganka, a miłą jak Rusinka; i gdy z jej oczu błyskał żar południa, z ust śmiało się życie północy, białe i jasne jak śnieg. Córka Lepiuka była jedną z najpiękniejszych we wsi i jedną z najdumniejszych; jakby wcześniej na czole napisane niosta, że więcej śmieierpi od wielu i mężniej niż równiennice. Nie lubiła śmiechu, ani tańca, ani nic co weseli dziewczęta: nosiła w sobie przyszły smutek, jakby pączek nierozwinięty. Nigdy jej nikt w taniec nie wywołał, ani pieśni wesołej wyuczył, a najmiłszą zabawą jej bywało usiąść na wysokim pagórku i patrzeć daleko, daleko, jakby ją ktoś z drugiej połowy świata wołał.

Matka jej umarła dawno, ojciec niewiele na nią dotąd patrzył, choć kochał; bracia, że byli jasnowłosi po matce i weseli i żywi, tęsknicy jej nie rozumieli. Dla niej męką było w chacie wysiedzieć długo; często płakała, czując się przykutą do przyzby, a gdy przyszło iść po wodę, to leciała do najdalszej studni, byle nieznana jakąś splendrować ścieżynkę.

Jednego wieczoru idąc z wiadrem, Motruna spotkała Tumrego blakającego się pó wzgórzach, i raz tylko na siebie spojrzeli — a nie wiem czemu odtąd o sobie nie mogli zapomnieć. Tumry był tyle hardy, że nie chciał zbliżyć się do dziewczyny, która go mogła ze wzgardą odepchnąć; Motrunie brakło męstwa, żeby go sama zaczepiła. Ale silniejsza od nich obojga wola losu i potęga rodzącego się przywiązania sprowadzała ich ciągle, stawiając naprzeciw siebie. We dnie często



droga wiodła Motrunę około cygańskiej szatry; wieczorem Tumry, blakając się, mijał codziennie chatę Lepiuka. W jego sercu rodziły się razem dwa uczucia, które często są z sobą w koniecznym związku: przywiązanie do dziewczyny i potrzeba, żądza przykucia losu swojego do kątka, na któryby się zlać mogła część miłości wezbranego serca.

Tumry nigdy nie lubiał włóczęgi, a teraz bardziej niż kiedy wzdychał do własnej chaty, do własnego ziemi kawałka, z którego by go biec włóczęgi nie spędzał. Marzył on o domu, o żywocie przy ognisku, o spokojnej śmierci pod swoją strzechą.

Tymczasem rosła w nim zarazem i miłość ku Motrunie, a w sercach obojga choć mlecząca, równą już była. Brakło tylko jednego słowa, jednego skinięcia, żeby ten związek, tajemniczo poczęty, na wierzch wypłynął. Spotkali się raz za wioską; ona szła z głową spuszczoną z pola, on wybiegł z szatry, rzuciwszy młot, na świeże powietrze i ciszę nocną. Nad wsią unosiły się wyziewy dymów szarych, jesienne opary i woń żniwa; tęsknota na siwych chmurach wisiała nad nimi. Spojrzeli ku sobie, ale tak już znajomo, serdecznie, bratersko, jakby lata przeżyli z sobą. Motruna niosła naręcze suchych gałęzi, pod którymi się ugiwała. Tumry pożałował jej znoju!

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Ze świata katolickiego.

Hierarchia katolicka.

Ukazała się w druku w Rzymie »Hierarchia katolicka« na rok 1911. Dowiadujemy się z niej, że za rządów obecnego Ojca św., Piusa X., powstało 8 nowych archidiecezyj, 38 diecezyj, 3 opactwa i prałatury, 19 wikaryatów apostolskich i 14 prefektur apostolskich. Liczby te świadczą, jak pomyślnie rozwinęła się w ostatnich latach organizacja Kościoła św. Kolegium kardynałów liczy obecnie 51 członków, z których jednego zamianował jeszcze papież Pius IX, 35 Leon XIII, a obecnie panujący Pius X 15, za którego pontyfikatu umarło już 30 kardynałów.

List pasterski biskupów portugalskich.

Portugalski minister sprawiedliwości w porozumieniu z radą ministeryalną wydał rozporządzenie, które zabrania ogłosić z kazalnicy wspólnego Listu pasterskiego, ponieważ nowy rząd uważa, że to jest przestępstwem wobec władzy świeckiej. Rozporządzenie ministeryalne grozi karami tym kapłanom, którzyby się do tego nie zastosowali. Biskupi podnoszą na wstępie, że wobec przewrotu, jaki się dokonał w ich ojczyźnie, im nie wolno milczeć. Napominają oni lud wierny, aby szanował także nową władzę państwową i słuchał jej rozporządzeń, o ile one nie sprzeciwiają się sumieniu. Ale rozróżniać należy między zwierzchnością a ustawodawstwem, a niektóre przepisy ustawodawcze obecnego rządu są wprost skierowane przeciwko religii katolickiej. Biskupi wymieniają w swym liście cały szereg takich przepisów z ostatnich czasów. W końcu upominają katolików, aby pokonywali obecne trudności położenia, aby utrzymywano ścisłą jedność i zgodę między świeckimi a duchowieństwem, oraz łączność między biskupami a trójką ich pieczy powierzoną.

† Ś. p. biskup Dingelstadt.

W ostatni poniedziałek umarł w Monasterze tamtejszy biskup X. Herman Dingelstadt w 76 roku życia a 22 swego urzędowania na stolicy biskupiej. Zmarły biskup położył znaczne zasługi na polu naukowym i społecznym. R. i. p.

Z diecezyj.

† W Mąkowsku umarł w poniedziałek dnia 6 b. m. po długiej chorobie ś. p. X. prob. Józef Bielski, dziekan dekanatu bydgoskiego. Zmarły urodził się 1838 r., święcenia kapłańskie otrzymał w r. 1868 i jako młody jeszcze kapłan przechodził walkę kulturową, w której przypadła mu rola pracowania w Kościele, parafii odstępcy Brenka. W r. 1887 został proboszczem w Mąkowsku, a później dziekanem dekanatu bydgoskiego. Niech mu Bóg da wieczny odpoczynek.

— Prezentę na opróżnione przez śmierć ś. p. X. prałata Jażdżewskiego probostwo w Środzie otrzymał X. Mieczysław Meissner, mianowany co dopiero kanonikiem kolegiaty farnej w Poznaniu.

— Z »Urzędowego Dziennika Kościelnego«. *Archidiecezyja gnieźnieńska*: Komendy udzielono: od 1 marca r. b.: X. plebanowi Kleinowi z Brzyskorzysław, na beneficjum w Ostrowie prym. i X. administratorowi Stepczyńskiemu w Witaszycach na beneficjum w Twardowie.

Administrację powierzono: od 1 lutego r. b. X. wikaryuszowi Januszowi z Słupów, parafii w Imielnie.

Na wikaryaty powołano: od 15 lutego r. b. X. wikarego Górnego z Kamieńca, do kościoła św. Wawrzyńca w Gnieźnie; następujących neopresbyterów: X. Gepperta do Parkania, X. Mrotka do Wierchucina, X. Fenglera do Gromadna, X. Drygasa do Baszkowa, X. Rogalewskiego do Jaktorowa, X. Schönborna do Szaradowa, X. Simona do Ostrowa pod Gniewkowem, X. Dahlkego do Cerekwicy, X. Konopczyńskiego do Morzeza.

Archidiecezyja poznańska. Kanoniczną instytucję otrzymali: dnia 9 lutego r. b. X. komendarz Glatzel na beneficjum w Rogalinie i dnia 28 lutego r. b. X. Hohmann, pleban z Witaszyc, na probostwo w Połajewie.

Administrację powierzono: od 1 marca r. b. X. Stepczyńskiemu, wikaryuszowi z Połajewa parafii w Witaszycach.

Na wikaryat powołano od 1 marca r. b. X. Krużyńskiego, wikaryusza z Czempinia do Borku zamiast do Wronek.

— Od dnia 18 lutego do 23 lutego odbyła się w Ottorowie renowacja zeszłorocznej misji św. i to znów pod kierownictwem OO. Redemptorystów. Do Sakramentów św. przystąpiło 2300 osób. Pomimo niepogody kościół w czasie misji był zawsze przepelniony.

Wiadomości bieżące.

Wielki spokój

panował w ubiegłym tygodniu w Izbach parlamentarnych w Berlinie, obrady toczyły się dość leniwie i ospale. Omawiano w dalszym ciągu etaty ministerstw w pruskiej Izbie poselskiej. Przy etacie handlu i przemysłu mówił po-ct *Korfanty* o stosunkach robotniczych na Górnym Śląsku, gdzie zarobek cofnął się o 40 procent. Wielu robotników zostaje bez chleba w przemyśle żelaznym, a mimo to sprowadza się robotników zagranicznych. Dalej przedstawiał mówca smutne warunki pracy w hutach cynkowych. Pracują tam przeważnie młodzi robotnicy od 16 lat do 35. Około 40 roku już stają się oni niezdolnymi do dalszej pracy i szerzą się wśród nich rozmaite choroby niebezpieczne, wynikające z rodzaju zatrudnienia. Mówca żąda, aby administracje więcej zważały na przepisy zdrowotne i aby lekarze nie utrudniali tym biedakom uzyskania renty. W dalszym ciągu prosił mówca ministra, aby nie pozwolił na wyzyskiwanie biednego ludu ze strony przeróżnych doładców pokątnych, którzy każą sobie po lichwiarsku płać za pisanie wniosków i podań. Na te skargi odpowiedział minister

Dodatek.

II. Dodatek „Przewodnika Katolickiego“ Nr. 10.

Poznań, dnia 12-go marca 1911.

BILANS

Aktywa.	za rok 1910.	Pasywa.
—	Fundusz rezerwowy	1 785 57
—	Rezerwa specjalna	1 193 40
—	Udziałczyni wzglę-	
—	... dnie udziały	5 961 57
—	... Depozyta	308 555 70
—	... Banki	11 999 80
1 000 00	... Akcyje	—
25 79	Koszta proces. członk.	—
298 057 90	... Weksle	—
26 290 41	... Nieruchomości	—
4 997 92	... Gotówka	—
—	Do dyspozycji Wal-	—
—	nego Zebrania	875 98
330 372 02		330 372 02

Liczba członków.

Z roku 1909 przeszło na rok 1910	171
W roku 1910 wstąpiło	31
	202
W roku 1910 ubyło	16
Na rok 1911 przechodzi	186

Pobiedziska, dnia 24. lutego 1911.

BANK LUDOWY

Eintr. Genossenschaft mit unb. Haftpflicht.
Dr. Alkiewicz. K. Smorawski.
T. Kuśnierkiewicz.

BILANZ

Activa.	für das Jahr 1910.	Passiva.
—	Reservefonds	1 785 57
—	Specialreserve	1 193 40
—	Geschäftsguthaben	5 961 57
—	Spareinlagen	308 555 70
—	Banken	11 999 80
1 000 00	Aktien	—
25 79	Processunkosten der	—
298 057 90	Mitglieder	—
26 290 41	Wechsel	—
4 997 92	Immobilien	—
—	Baarbestand	—
—	Zur Disposition der	—
—	Gen.-Versammlung	875 98
330 372 02		330 372 02

Zahl der Mitglieder.

Vom J. 1909 gingen über auf d. J. 1910	171
Im Jahre 1910 traten bei	31
	202
Im Jahre 1910 schieden aus	16
Auf das Jahr 1911 gehen über	186

Pudewitz, den 24. Februar 1911.

BANK LUDOWY

Eintr. Genossenschaft mit unb. Haftpflicht.
Dr. Alkiewicz. K. Smorawski.
T. Kuśnierkiewicz.

Wyszło w osobnej odbitce:

Gdzie prawda?

Rozmowy wśród podróżnych o najważniejszych i najczęściej zaczepianych prawdach wiary katolickiej.

Napisał **Prawdomir**.

Cena w oprawie Mk. 1.—, z przesyłką Mk. 1.10.
Do nabycia za pośrednictwem każdej księgarni.

Odwrotnie wysyła

Drukarnia i Księgarnia św. Wojciecha
Poznań — Posen O. 1.

Nowy skład bławatów

Jan Klinge, Wolsztyn

Królewska ul. 20, Hotel Wiktorya

poleca we **wielkim wyborze** przy **niskich**
lecz **stałych cenach**

Materye na suknie — barchany

Płótna białe i kolorowe

Trykotaże i bieliznę

Chustki wszelkiego rodzaju

Firany, koldry, dywany.

Na wszelkie towary, prócz nici, udzielam
rabatu, od 25,00 mk = 1,00 mk.

System rabatowy.

Dla czcicieli św. Józefa

polecamy następujące książki:

Chwalmy Józefa świętego

czyli krótkie nabożeństwo do św. Józefa
zebrał i ułożył

X. Witold Olszewski.

Stron 256. — Cena 50 fen., w oprawie 80 fen.
z przesyłką 10 fen. więcej.

Nabożeństwo do św. Józefa

napisał **X. W. Katkowski.**

Wydanie siódme.

Stron 107. — Cena 30 fen., z przesyłką 35 fen.
Odwrotnie wysyła

Drukarnia i Księgarnia św. Wojciecha
Poznań — Posen O. 1.

Na majątki ziemskie, gospodarstwa i wię-

ksze folwarki jestem zawsze reflektantem oraz mam każdego czasu takowe do sprzedania. — Parceluję na własny lub właściciela rachunek za bardzo niskim wynagrodzeniem, przeprowadzam konwertacje listów zastawnych, udzielając zaliczki na parcelację lub regulowanie hipotek.

Gabryel Ritter, Bank hipoteczny i parcelacyjny,

— :: Poznań, Stary Rynek 6, Telefon 62. :: ::

Patenty

na wynalazki itd.

Dr. Marjan Zajączkowski
rzecznik patentowy
Poznań Rycerska 33.

Do 5 marek i więcej dziennie
zarobku. Maszyny
do wleżenia pończoch i trykot.
od 120 Mk., na spłatę. Nauka
darmo, robotą też odbieram. —
Cennik fabr. 30 fen. w znaczku.
St. Lewandowski, Bydgoszcz
Bromberg, Neue Pfarrstr. 2.



Najlepszym
środkiem do-
mowym prze-
ciw kaszlowi,
chrypce, dy-
chawicy, dusz-
ności, kur-
czom żołądka
tasiemcowi,
bólom zębów,
jako i reuma-
tyzmowi i po-
dagrze jest

K. Buchowski olejek eukalyptusowy

Tysiące ludzi, którzy uży-
wali środka tego, znaleźli ulgę
w swych cierpieniach, jak
i zupełny powrót do zdrowia.
Olejek eukalyptusowy wy-
syła się w butelkach po 50 f.
1 mk. 12 mk. Począwszy
od 4 mk. franko. (1879)

Adres do zamówień:
**K. Buchowski, chemisch-
pharmaceutische Fabrik Posen W. 18.**

Koncertowe
(bardzo silne) czyste stroj. prima

HARMONIKI

po cenach fabrycznych.

2 klucze, 48 głos., 2 basy	3,00
2 klucze, 48 głosów, 2 basy, okuwana	4,00
2 klucze, 48 głosów, 2 basy, okuwana, większa	4,50
3 klucze, 72 głos., 2 basy, okuwana, większa	5,00
4 klucze, 92 głos., 2 basy, okuwana, większa	6,00
4 klucze, 92 głos., 4 basy, okuwana, większa	12,00
4 klucze, 92 głos., 2 basy, okuwana, organ	12,00
6 kluczy, 132 głos., 2 basy, okuwana, organ ff.	17,00



Niech każdy
korzysta
i drugim roz-
powiada.

Klarnety

po 5, 6, 7, 8,
10 marek.

Cenpiki
darmo.

Adres **M. Danecki, Poznań**
(POSEN), św. Marcin 58 I piętro.

Klinika dla kobiet Dr. Łazarewicza

znajduje się teraz (222)
Poznań, ulica Rycerska 14, w ogrodzie.

Telef. 1030.

Telef. 1030.

Kathreiner kawa słodowa jest codziennym napojem wielu milionów ludzi.

Dla czego?

Ponieważ Kathreiner kawa słodowa jest zupełnie nieszkodliwą i smaczną dla zdrowych i chorych.

Ponieważ Kathreiner kawa słodowa posiada mocny aromatyczny, trwały i miły smak.

Ponieważ Kathreiner kawa słodowa jest bardzo wydajną i taną. — Jedna 10-fenygowa paczka starczy na 20 filiżanek.

„Zawartość to sprawia!”



W. Ziarniak,
Strzałkowo,

poleca darte gęsie pierze po Mk. 2, 2.50, czyste białe po 3, 3.50 za funt, kwap po 4.50, 5 i 5.75 Mk. za funt, również poleca niedarte gęsie i kacze pierze. Wysyła za zaliczką pocztową. (2481)



Brzytwy!!

jedynie najlepsze z ang. dyamentowej stali, znane z dobroci i pod gwarancją, już obciąg. i gotowe do użycia. Wymienie każdą sztukę, jeśli nie będzie dobra. Piękny, mocny futerał do każdej brzytwy darmo.

Nr. 50 51 53 54 56 61
Mk. 1,20 1,40 1,75 2,10 2,75 3,75
Pędzelek 40 fen., zwyczajny 25 fen. — Miseczka łopaska, nikl. bryt. 40 fen. — Mydło 10 fen., — Paski do ostrzenia po 0.80. 1, 1.50 i 2 mk. — Nożyczki kute stalowe po 40, 50, 60 i 90 fen., — Noże kieszonkowe po 10, 20, 25, 30 i 40 fen.

Odsprzedającym rabat.
Cenniki wielkie około 2000 ilust. wys. darmo i franko.
M. Danecki, Poznań.
(Poznań) św. Marcin 58 I p.

Klinika dla kobiet Dr. Falgowskiego,

dla chorób kobiecych, pęcherza oraz dla położnictwa.
Poznań, plac Wilhelmowski 17
obok Domu Przemysłowego. Telefon 2075.

Czemu?

bo kupić i przekonać się powinniście, że

mydło Zwierzyńskiego

teraz wysuszane w opatentowanych maszynach

jest najlepsze

i najoszczędniejsze w praniu.

Żadajcie wszędzie i zawsze tylko mydła Zwierzyńskiego, wyrób swojski i odsuwajcie wszelkie podrzędne fabrykaty konkurencyjne.



MAGGI'ego

bulionowe kostki po 5 fen.

najlepsze!

Na czas Wielkiego Postu!
Najlepsza książka do rozpamiętywania gorzkiej Męki Zbawiciela

Wiązanka Mirry

Rozmyślenia na cześć Przenajśw. Męki Zbawiciela i ćwiczenia duchowne z rozmaitych ksiąg pobożnych zebrane.

Cena egzempl. Mk. 1,—, z przesyłką Mk. 1,10,
w oprawie 1,50, z przesyłką 1,60.

Na Wielki Tydzień!

Nabożeństwo Wielkotygodniowe

Modlitwy i objaśnienia ceremonii kościelnych na Palmową Niedzielę, Wielki Czwartek, Wielki Piątek i Wielką Sobotę.

Cena 75 fen., w opr. Mk. 1,—, z przes. 10 fen. więcej.

Obrzędy Wielkopostne

Objaśnienia ceremonii używanych w kościele katolickim w czasie Wielkiego Postu z szczególnym uwzględnieniem

modlitw liturgicznych

napisał **X. Witold Nowakowski.**

Cena 30 fen., z przes. 35 fen.

Odwrotnie wysyła

Drukarnia i Księgarnia św. Wojciecha
Poznań — Posen O. 1.

Telefon Nr. 942 **Włosy** Znaczkowe



== damskie ==

znanej dobroci jako to: war-
kocze już od 2,50 mk., pe-
ruki damskie i męskie, prze-
działki, loki od 2,00 marek
i t. d. tylko fachowego wy-
konania polecają (451)



Kazimierz Dolega & Co.,
Hotel Francuski. dyplom. Wilhelmska 18

NB. Ażeby zawodu uniknąć proszę zwracać na firmę i numer domu (Hotel Francuski).



Najtańsze i najlepsze źródło
zakupu czystych i odstających

WIN

Górnowiągierskich

wyborn. smacznych, o raz

Win słodkich medycznych
łagodno-słodkich 1/1 litr. mk. 1,75 i włącz.
zdrojowych 1/1 „ „ 2,00 i szkl.

Koniaków, Rumów, Araków,
butelka litrowa od Mk. 2.00 włącznie szkła
znajduje się u starej renomowanej firmy

A. PFITZNER

w Poznaniu, Stary Rynek 34, wchód z ul. Wiankowej
i w Mąd pod Tokajem, własne winnice i sklepy.

Cenniki bezpłatnie.
Kupcom znaczny rabat.

Kto temu winien,

że bielizna jest zółknięta i drze się po stosunkowo niedługim używaniu? — Nikt inny tylko Pani sama jest winna, że bielizna zniszczona. Pani za mało jest ostrożna przy zakupie środków do prania! Bielizna mniej drze się przez noszenie, tylko więcej przez pranie lichymi mydlami i proszkami wątpliwego pochodzenia. Gospodynie dbałe o swoją bieliznę, od lat nie biorą do prania nic innego tylko ekstrakty mydla „Sapon“ z marką ochronną „Koszulka“. Mają też bieliznę śnieżnie białą i nie zniszczoną. Jedynie „Sapon“ z marką ochronną „Koszulka“, daje gwarancję za doskonałą i bieliznę nieszkodliwy środek. Przy zakupie zważać na znak ochronny „Koszulka“. Paczki po 25 i 15 fen.

Chem. fabr. „Ergasta“ Czesława Nagórskiego w Starogardzie.

Klinika dla kobiet

Dr. Chrzanowskiego

lekarza-specjalisty w chorobach kobiecych i położnictwie.
Poznań, Św. Marcin 45. Telef. 1875.



Niezbędny podręcznik!

Co tylko opuściło prasę:

Książka dla młodzieży rzemieślniczej.

Napisał

D. Królikowski.

Gena Mk. 1,20, z przesyłką 1,30.

Podręcznik ten zawiera obok czytań treści ogólnej, opisów wybitnych przemysłowców i ekonomistów, rozprawy z wszystkich dziedzin rzemieślniczych, obok informacji wyczerpujących o różnych instytucjach dzisiejszych i dawniejszych, o cechach, dalej dział higieny popularnej. Krótką naukę o książkowości, korespondencji kupiecko-handlowej oraz spis wyrazów technicznych i handlowych. — Sądźmy, że podręcznik ten będzie skuteczną pomocą dla młodzieży rzemieślniczej w nabyciu jej najpotrzebniejszych wiadomości.

Zamawiać prosimy w każdej księgarni lub wprost pod adresem:

Drukarnia i Księgarnia św. Wojciecha

G. m. b. H.

Poznań — Posen O. 1.



Złoty medal.



Poznań.

**Stała
wystawa**

Złoty medal



Krotoszyn.

mych wyrobów z dziedziny artysty kościelnego
przy ul. Wilhelmowskiej 18.

Własne wyroby jak ołtarze, kazalnice, ławki, chrzcielnice, ołtarzyki do noszenia, laski marszałkowskie, chorągwie, baldachimy, ornaty, Stałe drogi krzyżowej, figury św. Pańskich z odpowiednimi filarami, na powietrze trwałe, po niżej cen obcych konkurencyi.
Obce wyroby jak lichtarze, wieczne lampy, świeczniki, monstrancje, kielichy, krzyże, ampułki, laski itd. z brązu, srebra lub złota po cenach fabryczn.

Stanisław Nowakowski

rzeźbiarz i budowniczy ołtarzy

Rok założ. 1896. Poznań — Posen O. 1. Telefon 2201.

Skład i biuro: ulica Wilhelmowska 18.

Fabryka i mieszkanie: Poznań-Wilda.

A. DENIZOT

właściciel szkółek

Luban-Foznań

poleca

wszelkie drzewa i krzewy owocowe i ozdobne, róże, konifery, drzewa alejowe, wysadki szparagowe, wysadki na żywopłoty itd. itd.

Cenniki ilustr. na żądanie darmo i oplatnie.
Adres na listy: **Denizot — Luban** (Kr. Posen).

Ignacy Kurdykowski

INOWROCŁAW

ulica Szewska 13, przy Rynku

poleca na wiosnę i lato po jeszcze
niebawym cenach:

Ubrania męskie i dla chłopców

Spodnie, kapelusze, szelki i kamizelki.

Spodnie dla chłopców

od lat 3—10, po Mk. 1,00.

Bluzy i spodnie monierskie.

Na miarę wykonuję szybko i tanio.

Zęby sztuczne

= PLOMBY =

wykonuje

M. Kaniasty

Poznań

plac Piotra 3

po cenach nader przystępnych.

* Gościńiec *

połączony ze składem tow. kolonialnych, w wielkiej wsi, bez konkurencyi, jest od 1. kwietnia na 5 lat do wydzierżawienia, dzierżawa roczna 1300 marek, kaucya 500 mk., do tego należy mały ogród, szynk, pokój dla gości i 2 pokoje i kuchnia do mieszk. Zgł. przyjmuje

Władysław Rybakowski
Kozmin — Koschmin
Tempelestr. 201. — Telefon 92.

Okno wystawne mieszkanie

fabryka kral. lokren z kafeo zelaza
w Sobezak.
Stodo. Schrodzi. i Posen.

KAPITAŁY

po 4 1/2 i 5% z amortyzacją
mam na I i II hipot. do oddania.

Witold Kucner, Poznań.
Poznań. Posen, Bäckerstr. 8.

Kuźnia

nowo wybudow., z wygodnym
pomieszk., wieś 2000 mieszk.,
szosa w okolo, kościół i cztery
szkoły w miejscu, egzystencya
pewna. Egzaminowany kowal
w kućci koni na pierwszeństwo.
Zgłoszenia przyjmuje (753)

Piotr Rossa,
Dornchew, poczta w mniejsen.

Kram towar. kolon.,

we wielkiej wsi, przy dworze
i szkole, od miasta Krotoszy-
na 8 km., jest od 1-go kwie-
tnia na 3 lata do wydzierżawienia.
Dzierżawa roczna 200
mk. Zgłosz. przyjmuje **Władysław Rybakowski**
w Kozminie, Koschmin, Tem-
pelestr. 201, telefon 92. (748)

ZAKŁAD
lecniczo-gimnastyczny,
Klinika chirurgiczna,
Gabinet Röntgena
Dr. Nowakowskiego,
 lekarza-specjalisty w chirurgii i ortopedyi.
Lipowa 2 (obok pl. Wilhelm.)

Telefon 1400

Sprzedaż folwarków — gospodarstw i kamienic :: :: :: ::
Hipotek zaciąganie, na takowe po 3 1/2%, 4 1/4%, 4 1/2%, oraz 1/2% amortyz.
Parcelacja na rachunek nasz lub właściciela :: :: :: ::
Bank również hipoteczny, Poznań, Telefon 1821
W. St. Lipiński, Posen, Victoriast. 20.

Dla prezesów Towarzystw i prelegentów!
WYKŁADY
dla Towarzystw młodzieży
 (18 całkowicie wykończonych wykładów)
 Cena mk. 1,50 — z przesyłką mk. 1,60.
 Odwrotnie wysyła
Drukarnia i Księgarnia św. Wojciecha
 Poznań — Posen O. 1.

Mądre i oszczędne gospodynie
 nie mogą przy obecnych drogich cenach na kawę i cukier
 sobie lepiej postąpić jak zrobić próbę ze znanym od stu lat
 dodatkem do kawy
Scheuer'a podwójnym rycerzem.
Scheuer's Doppel-Ritter.
 Za tani pieniąż otrzymasz pani przyjemny, zdrowotny i silny trunk kawy.
 Premiowany w tutejszych i zagran. krajach.
 Tylko prawdziw. z rycerzem św. Jerzym i z literą S w podkółce.
 We wszystkich składach do nabycia.


 Znak ochronny.

Piękne gospod.
 55 mórg pięknej, pszennej ziemi, z dobrymi budynkami, z żywym i martwym inwentarzem, jak stoi i leży, jest przy wpłacie 15,000 mk. na sprzed. Spieszne zgłoszenia przyjmuje
 Interes parcelacyjny
A. Poddany,
 Koźmiń — Koschmin.

Potrzebne od kwietnia
 kuchmistrzynie, gospod., kucharki, pokojowe, panny służące, bony, panny do dzieci, nianki, praczki i wszelka służba.
Stanisława Łukaszewicz
 Gewerbsmässige Stellenverm.
 Posen, St. Martinstr. 22.
 Telefon 1195.

Posiadłość
 obejm. budynki nowe, masyw budowl., na 4 fam., do tego 2 1/2 mg. ogrodu w dobr. położeniu, zaraz na sprzed. Cena i wpł. podł. ugody. Zgł. p. lit. P. B. G. Postlagernd Bin. (Schrimm).
 Potrzebna od 1-go kwietnia na wieś do aworu (powiat Ostrowski), lepsza, zdrowa, bardzo porządna
pokojówka
 z dobrymi świadectwami, znająca usługę, uprzątnięcie i t. d. Państwo bezdzietne — kościół w miejscu. — Pensja podług umowy. Zgłoszenia do eksp. Przew. Kat. pod S. W. 704

Pszczoły!!
 Dominium Rzemiechów per Kobylin ma
45 mocnych roji
 na sprzedaż. (732)
 Zarząd dominialny.

Posiadłość
 mają w Stankowie, składającą się z nowo masyw murowanego budynku mieszkal., stodoły i bardzo pięknej obsady, do tego 4 morgi dobrej żyznej ziemi, w tem ładny kawał boru, mam zamiar sprzedać. Szkoła w miejscu. Cena podług ugody. Zgłoszenia przyjmuje (802)
Jan Organiszczak
 Stankowo, pow. Kościański
 Kr. Kosten Pr. Pos.

GOSPODARSTWO
 61 mg. dobrej ziemi w je. dnym planie, włącz. 8 mg. łąki, bez wymiaru, budynki w dobrym stanie, z żyw. i martw. inwentarzem, cena podług ugody, wpł. 5—6000 tal. Korzystne dla reflektantów na polowanie. Sprzedaż z powodu stosunków rodzinnych. Zgłosz. przyjm. **Józef Przybylski, Witobel p. Stenschewo** (Kreis Posen-West). (791)

Piekarnia ze składem tow. kolonialn., dom masyw budowl., w małym miasteczku, zaraz przy kościele, korzystnie do sprzedania. Cena i wpłata podług ugody. Oferty p. nr. 790 do eksped. Przew.

Potrzebna od 1. 4. 1911
piastunka
 doświadczona i łagodnego usposobienia do rocznego dziecka, na wysoką pensję. Również potrzebna
dziewczyna
 do kuchni, do pomocy gospodyn. Chrzanowska. Gozdawa per Mogilno.

Poszukuje dziewczę
 z lepszej rodziny, nie niżej lat 16-stu, któreby było jako sprzedawczka w detaliczn. składzie mleka, masła sera, za wynagrodzeniem podług zdolności i ugody. Oferty proszę: (807)
S. Plucińska, Ostrzeszów Schildberg Pr. Posen.

Organista muzyczny, biegły w grze, umiejący prowadzić chór kościelny, całobne świadectwa, szuka posady na wsi lub w mieście, od zaraz lub 1-go kwietnia. Łask. of. do Przew. Katol. pod nr. 763.

Stelmacha
 zdolnego do prowadzenia masywną fabryki obróbki drzewa przyjmie zaraz **J. Łożyński,** tartak parowy w Sremie.
 Dom. Szurkowo p. Bojanowo poszukuje od 1. 4. 1911

stelmacha
 z zaciętnikiem.

Od 1-go kwietnia potrzebna
lepsza kucharka
 umiejąca dobrze gotować, mogąca gospodynią zastąpić, do dworu w okolicy Ostrzeszowa, gdzie właściciel samotny. Of. i kopie świadectw proszę:
S. Plucińska, Ostrzeszów Schildberg Pr. Posen.

Od 1-go kwietnia rb. poszukuję dobrej (800)
kucharki i pokojowej
 wiejskiej, do dworu na wieś. Zastugi podług zdolności i umowy. Adres: **Dom. Sikorowo per Montwy.**

GOSPODYNIA
 umiejąca doskon. gotować, prasować i znająca się na chowie drobiu, potrzebna od 1. 4. rb. Zgłosz. wraz z kopiami świad. przyjm.
Dom. Wojnowice
 : : per Buk : :

Od 1-go kwietnia rb. poszukuje się (719)
córki uczciw. rodziców
 chcących się wyuczyć dobrego gotowania, bez wzajemnego wynagrodzenia — oraz
wiejskiej dziewczyny
 do pomocy pracze, na wysokie zasługi. Zgłoszenia przyjmuje **Dom. Siedleo per Briesen, Kr. Schroda.**

Potrzebny od 1. 4. r. b.
KOWAL
 umiejący prowadzić lokomobile, trzeźwy i doskonały w swym zawodzie. Zgłoszenia przyjm. (709)
Dominium Domanin.
 Pocztą i kolej w miejscu.

Syna uczciwych rodziców przyjmie w naukę mistrz piekarski **F. BABST, Poznań, Głogowska ulica nr. 89.** (708)

Zakład dentystyczny
L. Nowicki
POZNAŃ
 Plac Piotra Nr. 2
 w domu, gdzie drogeria pod kotwicą
 Telefon Nr. 1403.

Potrzebny
włóдарz
 z zaciętnikami od 1-go kwietnia 1911 na wysoką pensję i deputat. Zgłosz. do **Dom. Łucyanowo per Wróblewo — Wronke.**

Zdoln. ucznia
 do handlu kolonialnego, składu maki, zboża i nasion, przyjm. od zaraz lub 1-go kwietnia br.
T. Gabryelewicz
 w Środzie.

Ucznia
 do składu towar. kolon., win i cygar przyjmie od 1. kwietnia 1911 **L. Kubacki, Poznań, Półwiejska ulica 6.**

UCZEŃ syn uczciwych rodziców, mający ochotę wyuczenia się ogrodnictwa może się zaraz zgłosić. (780)
Józef Metelski, ogrodnik, Brodów p. Schroda.

Uczeń
 któryby się piekarstwu i cukiernictwu wyuczyć chciał, może się zgłosić od zaraz za rocznem wynagrodz. 50 marek.
Kazimierz Wiatr, m. piekarski parowa piekarnia Ostrow, Kolejowa ul. 13.
Ucznia w gruntowną naukę piekarstwa przyjm. zaraz lub później **W. Owsianowski, Środa.**

Obrazę
 rzuconą na pana **I. Ch.** odwołuje **J. W., Stęszewo.**

Obelgę rzuconą na p. **Mi. chała Tabakę** i jego córkę z Podrzewia, powiat Szamotulski, niniejszem odwołuję, prosząc o przebaczenie. **Franciszek Tamborski.**

Obelgę rzuconą na gospodarza **Jana Cichockiego** z Łagiewnik niniejszem odwołuję. **Müller.**

Obelgę rzuconą na kupca p. **Adama Halażińskiego** w Pleszewie, cofam i przepraszam niniejszem. **Tomasz Foterek, gospodarz w Pieruszach.** (827)

I. Dodatek „Przewodnika Katolickiego“ Nr. 10.

Poznań, dnia 12-go marca 1911.

handlu naszemu posłowi, że są one nieuzasadnione i wszystko jest w porządku.

Powoli pracuje

parlament niemiecki w bieżącej sesji i rządy związkowe powatpiewają, aby do końca sesji załatwiono się ze wszystkimi pracami ustawodawczymi. Rząd życzy sobie, aby między Wielkanocą a Zielonemi Świątkami rozpoczęto w Izbie drugie czytanie ustaw o zabezpieczeniu, ale do tego prawdopodobnie nie przyjdzie. Odnosna komisja pracuje w dalszym ciągu nad temi ustawami i po trzydniowych obradach ukończyła rozprawy nad przepisami o warunkach ustanawiania urzędników w kasach chorych, oraz o stosunku lekarzy do kas dla chorych. Nad tą sprawą wywiązały się ożywione rozprawy. Przedstawiciel Koła polskiego, poseł **Kulerski**, postawił wniosek, aby członkom kasy wolno było sobie wybrać lekarza, którego chcą z lekarzy, mieszkających w obwodzie kasowym. Robotnicy domagają się słusznie tego, aby wolno im było szukać porady u lekarza, do którego mają zaufanie. Przeciwno wywodom polskiego mówcy i wnioskowi jego przemówił sekretarz stanu. Obrady nad tą sprawą toczyć się będą dalej w bieżącym tygodniu.

X. proboszcz Styczyński,

który zasiada w komisji budżetowej sejmiku pruskiego, zapytał przy etacie ministra oświaty, z jakich powodów tenże odmawia kapłanom naszych diecezji dodatków do pensji. W odnośnych wypadkach odmowy nie zachodziły bowiem wcale powody, o jakich wspomina nowa ustawa z 1909 roku. Pan minister w odpowiedzi przyrzekł rzecz zbadać dokładnie.

W sejmie pruskim

rozpoczęły się we wtorek bardzo ważne dla nas rozprawy nad etatem ministra oświaty. Obszerniejsze sprawozdanie z tych obrad napiszemy w następnym numerze. Na razie podajemy tylko tyle, że Izba była szczerze napełniona posłami i publicznością, a na ławie ministeryjnej zasiadli wszyscy prawie ministrowie z prezesem ministrów i kanclerzem na czele. Najlepszy to znak, że zanosilo się na interesujące rozprawy. Z naszych posłów dostał się do głosu zaraz w pierwszym dniu rozpraw X. prałat **Stychel**.

Zmiana rządu we Francji

We Francji masoni niezadowoleni byli z dotychczasowego rządu i zmusili go niemal do ustąpienia. Przeciwno prezesowi ministrów podnieśli oni w Izbie parlamentarnej wrzawę, że zbyt łagodnie wykonuje ustawę, skierowaną przeciw Kościołowi katolickiemu i zakonowi. Dziwno to zrządzenie! Ten sam minister, który wniósł ową ustawę prześladowczą dla religii św., obecnie upadł przez nią i bodaj, czy mu to nie otworzy oczu, dokąd się prowadzi kraj, jeśli się spełnia żądania bezbożników.

Na walkę kulturową

zanosi się w Hiszpanii. Rząd hiszpański wypracował już ustawę o stowarzyszeniach, zwracającą się przeciw zakonowi i król projekt ten przyjął. Stosunki między Stolicą św. a Hiszpanią są naprężone.

— **Zebranie wyborcze na obwód brzeski**, powiatu pleszewskiego, odbędzie się w niedzielę, dnia 12 b. m., o godz. 4½ po południu na sali p. C. Werblińskiego w Gofuchowie.

Za Komitet powiatowy: **Tadeusz Pleciński**.

— **Odczyty ludowe w Pleszewie** W niedzielę dnia 12 marca o godzinie 8 wieczorem wygłoszą odczyty na sali hotelu Wiktorya: **Xiędz Niesiołowski**: „O Stefanie Batorem“. **P. Kolipinski**: „O księżycu“ (z obrazami świetlanymi). Wstęp na salę 10 fen., krzesło 20 fen.

Czysty zysk przeznaczony na Towarzystwo Czytelni Ludowych.

O liczny udział pros!

Komitet Towarzystwa Czytelni Lud. w powiat pleszewski.

Poradnik prawny.

Panu Janowi Wróblewskiemu. Przypuszczamy — ponieważ w tym punkcie list był niejasny — żeś Pan doznał wypadku nieszczęśliwego w gospodarstwie rolnem. Jeśli tak jest, to pošlij Pan rachunek kosztów do rolniczego towarzystwa zawodowego („Landwirtschaftliche Berufsgenossenschaft“) w Poznaniu. Ponieważ Pan choć w części zyskałeś korzystny wyrok, więc też kosztą Panu prawdopodobnie zwrócone zostaną.

Panu F. K. T. Mógłbyś Pan od kontraktu cofnąć się albo też żądać obniżki ceny, gdyby Panu sprzedający ilość mórg w kontrakcie zagwarantował. Jeżeli tej gwarancji w kontrakcie nie ma, tylko wzmianka jest, że się sprzedaje wszystko ryczałtem, to się na ustne postronne gadaniny powoływać nie można, bo na to jest właśnie pisemny kontrakt, żeby w nim napisać, co potrzeba. Nie radzimy przeto wszczynać procesu, jeśli takiej gwarancji nie ma, skoro nawet gospodarstwo kupione znałeś Pan, jak się zdaje, przedtem osobiście.

Panu Stanisławowi Szydłakowi. Wdowa po zmarłym parobku niechaj stawi zaraz wniosek o wsparcie stałe i to najlepiej pisemny, adresując tenże: „An den Ortsarmenverband zu Händen des Herrn Ortsvorstehera“. Miejsceowości w adresie wpisać należy tę, w której ów parobek na ostatku mieszkał. Gmina ostatnia w pierwszej linii zarządzić będzie musi, a z swej strony wolno jej potem w danym razie żądać zwrotu od tej gminy, która prawnie ponosić musi ten ciężar.

Panu Andrzejowi Ligoickiemu. Jeżeli po dobroci poruszonej przez Pana sprawy załatwić nie można, to staw Pan odpowiedni wniosek do miejscowej policji (najlepiej pisemny). Drogi publiczne służyć mają wszystkim a nie jednostkom tylko. Skoro więc chodzi tu o drogę publiczną, to policja zmuszona będzie wkroczyć.

Panu P. K. J. Nied. 1) Co do granicy rosyjsko-pruskiej, to udaj się Pan najpierw do rejencji poznańskiej z prośbą o wyjaśnienie. Na drodze sądowej rzeczy tej załatwić nie można. 2) Jeżeli Pan dopiero jechał miałeś do kontraktu, — a więc kontraktu jeszcze nie było, — to też Pan wynagrodzenia żądać za straty nie możesz, ponieważ druga strona żadnych jeszcze na siebie nie przyjęła wobec Pana obowiązków. 3) Matka bierze najpierw swoją połowę a z połowy drugiej, — jeśli są dzieci, — dziedziczy czwartą część (§ 1931 kodeksu cywilnego). 4) Kontrakt prywatny na dzierżawę jest ważny.

Panu F. M. Zdanie urzędu katastralnego w tym przypadku nie wystarczy jeszcze. Zbadać trzeba raczej cały materiał hipoteczny i podług niego z uwzględnieniem kontraktów i świadectw postąpić. Bądź Pan ostrożnym, byś się nie naraził na niepotrzebne koszty.

Panu A. Paszkiewiczowi. Zatrzyj Pan najpierw do recesu wiejskiego i do hipotecznych kontraktów. Tam może będzie coś o tej drodze. Zdaje nam się, że po tak długim czasie sąsiedzi nabyli prawa do tej drogi już na mocy przedawnienia, które w tych razach po 30 latach następuje. (§ 195 kodeksu cywilnego.)

Z bractw i stowarzyszeń.

— **Wyzwolenie.** Towarzystwo zupełnej wstrzemięliwości od napojów alkoholowych. W niedzielę, dnia 12 b. m., o godz. 1½ zebrań na sal Dominikańskiej. Na porządku obrad: Odczyt p. L. Miklaszewskiego: „O karciarstwie“. O liczny udział członków oraz gości uprasza jak najuprzejmiej Zarząd.

— **Zebranie Tow. polsko-katolickiego Terminatorów pod wezw. św. Alojzego w Poznaniu** odbędzie się w niedzielę, dnia 12 b. m., o godz. 6 w Domu św. Józefa. Zarząd.

— **Sodalicya Młodzieży Kupieckiej w Poznaniu.** Przyszła konferencya religijna odbędzie się w czwartek, dnia 16 marca r. b., o godz. 9 wiecz. w kaplicy Pana Jezusa. Prezydium.

— **Gnieźno.** Walne roczne zebranie Towarzystwa Organizatorów pod opieką św. Wojciecha na Gnieźno i okolice odbędzie się w poniedziałek, dnia 13 marca, w salce Domu Katolickiego w Gnieźnie. Na porządku obrad sprawozdania sekretarza i skarbnika. Dla ważnych spraw udział wszystkich członków konieczny. Goście mile widziani. X. Prezes.

— **Dortmund.** W niedzielę, dnia 12 b. m., rano o godzinie 1½ Msza św. z kazaniem w kościele św. Trójcy. Po południu o godz. 3 zebranie Bractwa żywego Różańca (parafii św. Trójcy) w domu Piusa. Nabożeństwo różańcowe z kazaniem odbędzie się w tę niedzielę w Scharnhörście o godz. 6½, wieczorem. X. Mehler.

— **Dortmund.** W niedzielę, dnia 12 marca, po południu o godz. 6 zaczynają się rekolekcyje św. w kościele Apostołów. Codziennie dwa kazania: rano o godz. 8, wieczorem o godz. 1½. Oto czas łaski, oto dnie zbawienia.

O. Symfonyan.

— **Dortmund.** Zebranie Towarzystwa śpiewu kościelnego „Cecylia“ i lekcyja śpiewu odbędzie się w niedzielę, dnia 12 marca, o godz. 2 po południu na sali p. Kaźmierczaka, Mühlenstr. 6. Goście mile widziani. Członków, załączających ze składkami, uprasza się, ażeby z nich się usieli. Zarząd.

— **Dortmund.** W niedzielę, dnia 12 b. m., odbędzie się zebranie Oddziału Młodzieńców Bractwa Różańca św. o godz. 10 przed południem u p. Kaźmierczaka, Mühlenstr. 6. W niedzielę, dnia 19 b. m., wspólna Komunia św. w kościele św. Apostołów o godz. 9 rano; będzie to zarazem spowiedź wielkanocna. Idzi Kwiatkowski, przew.

Kalendarz Świąt: Niedz. 12 marca. Grzegorza p. — Pon. 13. Niofora b. — Wt. 14. Zacharyasza. — Śr. 15. Longina m. — Czw. 16. Cyryla b. — Piąt. 17. Gertrudy p. — Sob. 18. Gabriela arch.

Adoracje Najsw. Sakramentu mają następujące parafie: 12 marca. Parkowo i Stawsk. 13. Potulice i Stodół. 14. Rogoźno i Wójcin. 15. Skoki i Czeszewo. 16. Wierzenica i Dziewierzewo. 17. Białcz i Grylewo. 18. Błociszewo i Kozielsko.

Poznań, dnia 8-go marca 1911.

Urządowe notowania miejskiej komisji targowej na targu zbożowym.

Za 100 kilogramów:	towar piękny	średni	połedni.
Pszonica	19.30	18.50	17.60
Żyto	14.00	13.30	12.50
Jęczmień nowy	16.30	14.90	13.70
Owies	15.40	14.90	14.50

Poznański targ na bydło

dnia 8-go marca 1911.

Placono za 50 klgr. wagi żywej: Woły: pełnomięsne utuczone, najprzedniejsze, najwyższe 6-letnie 00—00 mk. średnio pasione młodsze i dobrze pasione starsze 35—87 mk., mało pasione 28—32 mk. Buhaje: pełnomięsne, najprzedniejsze 00—00 mk., średnio pasione młodsze i dobrze pasione starsze 31—34 mk., mało pasione 00—00 mk. Jafowice i krowy: pełnomięsne, utuczone, najprzedniejsze jafowice 00—00 mk., średnio pasione krowy i jafowice 30 do 33 mk., mało pasione krowy i jafowice 20—26 mk. Cielęta: najwyborniejsze utuczone 00—00 mk., średnio utuczone i nie odsadzone 48—53 mk., poślednie nie odsadzone 42—46 mk. Świnie: przeszło 3 cent. żywej wagi 43—44 mk., pełnomięsne przeszło 2 1/2 cent. żywej wagi 41—44 mk., pełnomięsne przeszło 2 cent. żywej wagi 40—42 mk., pełnomięsne do 2 cent. żywej wagi 35—38 mk., maciory 35—41 mk. — Interes był spokojny. Targ uprzatnięto.

BILANS.

Aktywa.		Pasywa.
1954930 94	Udziały	57467 70
—	Wexsle	—
—	Depozyta	2001340 13
—	Fundusz rezerwowy	26734 20
—	Rezerwa specjalna	29341 70
139061 56	Banki	—
11400 00	Akcyje	—
297 00	Untenzylia	—
27665 63	Gotówka	—
—	Fundusz emerytalny	1500 00
—	Do dysp. Waln. Zebr.	16971 40
2133355 13		2133355 13

Liczba członków:

Z r. 1909 przeszło na r. 1910	943
W r. 1910 przybyło	166
Razem 1109	
W roku 1910 wystąpiło	31
Przechodzi na rok 1911	1078

Gostyn, dnia 5. marca 1911.

Towarzystwo pożyczkowe

Eingetr. Genossenschaft mit unb. Haftpflicht.

Gostyn.

Hejnowicz. X. Bukalski. R. Sura.

BILANZ.

Activa.		Passiva.
1954930 94	Geschäftseinlagen	57467 70
—	Wechsel	—
—	Depositen	2001340 13
—	Reservfonds	26734 20
—	Spezialreserve	29341 70
139061 56	Banken	—
11400 00	Aktien	—
297 00	Untensilien	—
27665 63	Baarbestand	—
—	Pensionsfonds	1500 00
—	Z. Disp. d. Gen.-Vers	16971 40
2133355 13		2133355 13

Zahl der Genossen:

Vom J. 1909 sind auf 1910 übergegangen	943
Im Jahre 1910 sind beigetreten	166
Zusammen 1109	
Im Jahre 1910 sind ausgetreten	31
Auf das Jahr 1911 gehen über	1078

Gostyn, den 5. März 1911.

Towarzystwo pożyczkowe

Eingetr. Genossenschaft mit unb. Haftpflicht.

Gostyn.

Hejnowicz. X. Bukalski. R. Sura.

Walne Zebranie

podpisanej Spółki odbędzie się
w Ostrorogu
w sobotę d. 25. marca
o godz. 12-tej w połud.
na sali bankowej. (843)

Porządek obrad:

1. Przedłożenie sprawozdania kasowego za rok 1910 — uchwała co do podziału zysku — przyjęcie bilansu i udzielenie Zarządowi i Radzie. Nadz. pokwitowania.
2. Wybór trzech członków Rady Nadzorczej.
3. Sprawozdanie z ostatniej rewizji związkowej.
4. Uchwała wynikająca z § 49 prawa spółkowego z dnia 1-go maja 1889.
5. Wnioski bez uchwał.

Sprawozdanie kasowe za rok 1910 wyłożone będzie od jutra w lokalu bankowym.

Ostroróg, 4. marca 1911.

Bank Ludowy

Eingetragene Genossenschaft mit unbeschränkter Haftpflicht.

Rada Nadzorcza

P. Mielecki, prezes.

Die Generalversammlung

der unterzeichneten Genossenschaft wird **Sonnabend den 25. März 1911 mittags 12 Uhr** im Banklokal **in Scharfenort** abgehalten werden.

Tagesordnung:

1. Jahresbericht pro 1910 — Verteilung des Reingewinnes — Annahme d. Bilanz — Decharge für Vorstand und Aufsichtsrat.
2. Wahl dreier Mitglieder des Aufsichtsrats.
3. Berichterstattung über die Verbandsrevision.
4. Beschlussfassung betreffend § 49 des Genossenschaftsgesetzes vom 1. Mai 1889.
5. Anträge ohne Beschlussfassung.

Der Jahresbericht pro 1910 wird von morgen ab im Geschäftslokale ausliegen.

Scharfenort, d. 4. März 1911.

Bank Ludowy

Eingetragene Genossenschaft mit unbeschränkter Haftpflicht.

Der Aufsichtsrat

P. von Mielecki, Vorsitzender.

Dzierżawa.

Plebanka w Głomsku (Glumen), 106 mórg dobrej ziemi z łąkami, 2 km. od stacyi Zakrzewo, będzie na 12 lat od 1. lipca rb. przez publiczną licytację

przedzierżawioną

o środę dnia 22. marca o 1 1/2 po połud. w Zakrzewie w plebanii,

w której też można przejrzeć warunki dzierżawy. Kaucja licytacyjna wynosi 300 marek. (953)

Zakrzewo Westpr. (Kr. Flatow).

Dozór kościelny.

Ks. Dr. Domański.



O wielki krok naprzód

jestes Pan w swem gospodarstwie przez zakupienie „Alfa” separatora, uznanego za najlepszą maszynę wszelkich systemów, i wyprzedzi Pan znacznie swych sąsiadów, którzy przerabiają mleko za pomocą kienki lub mniej wartościowych tanich centrífug. Dotychczas przeszło milion sprzedanych. — 70,000 maszyn konkurencyjnych w zamian wziętych, 880 pierwszych nagród. 24 patenty Rzeszy Niem. i 24 wzory używania. — Napisz Pan zaraz o bezpłatne przysłanie drukowanych opisów „Alfy” pod adresem:

ALFA-LAVAL-SEPARATOR, G. m. b. H., BERLIN NW. 130.

W majątności Myjomice

stacya Domanin, powiat Kępniński, odbędzie się w lesie

w piątek dnia 17-go marca 1911 r.

licytacja na drzewo opałowe.

Drzewo to można sobie zobaczyć przed licytacją zgłaszając się u borowego Bąka. (858)

Z pow. stosunków familijnych

jest na św. Łazarzu dobry

kram tow. kolon.

i wiktualn. z maglą, ze stałymi odbiorcami za wynagrodz.

do odstąpienia. Adres wskazuje

eksped. Przew. pod nr. 809.

DOM

mój wielki, położony przy

Nowym rynku, z 23 morgami

dobr. roli. jest na korzystnych

warunk. zaraz do sprzedania.

Wdowa E. Adler, Zduny.

Parcelacya

dnia 15-go marca 1911 r.

Sprzedawać będą gospod 80 mg. p. Olejniczaka w Murzynowie kościelnym, położone od stacyi kolej. Schondorf 20 min., kościół i szkoła w miejscu, ożywiona okolica, czysto polska, ziemia 3—4 kl., za przystępną cenę i dogodnych warunkach, i także mam około 300 majątków innych. każdej wielkości jakie tylko sobie kto życzy i każdego czasu, na sprzedaż. Obsługa kupujących darmo, ponieważ biorę na mój rachunek każde zdane gospodarza na rozparcelowanie. Także poszukuję 200—300 mg. dobrego majątku, wpłaty 45000 marek. Znaczek na odpowiedź proszę.

J. Nowacki,

Mielzyn bei Witkowo.

Folwark

w okolicy Pily w wielkości 329 mg., w tem 5 mg. boru, 25 mg. łąk, rola dobra, żytnia i owsiana, wysianych 135 ctr. żyta, reszta uprawiona na perki i jarzynie, dom o 6 pokojach i kuchni, nowo pobudowany, oprócz tego obory, stodoły i dom dla komorników, w dobrym porządku, inwent.: 4 konie, każdy w wartości 500 mk., 5 krów, 16 2-ctr. tuczników, wszystkie porządki rolnicze i jeszcze dużo zboża do młócenia, oprócz tego własne polowanie i rybołówstwo, 3 km. od miasta, nad szosą położone, według innego przedsiębiorstwa właściciela, jest jak najprzejrzystej do sprzedania. Cena kupna 215 mk. za mg., wpłaty 25—30000 mk. Spieszne zgłosz. przyjm.

Józef Szlopka w K., Kemoen i. P., Schulst. 354.

Ucznia chcącego się wyu-

czyścić z cielestwachstwa,

przyjmie od 1. 4. 11 w tylko-

wski, Zbaszyń, Bentschen.

Wylotowanie premii za oszczędności przy miejskiej kasie oszczędności w Poznaniu. Zgłosz. przesł. do 15 marca 1911.

Walne Zebranie

podpisanej Spółki odbędzie się w **Pempowie** w **sobotę 18-go marca 1911 o godzinie 4-tej po połud.** w lokalu bankowym. (822)

Porządek obrad:

1. Zagajenie i ewent. wybór przewodniczącego.
2. Sprawozdanie z urzędowej rewizji zawiązkowej z dnia 18. sierpnia 1910.
3. a) Przedłożenie sprawozdania kasowego za r. 1910, b) uchwała dotycząca podziału zysku, c) przyjęcie bilansu i udzielenie pokwitowania Zarządowi Radzie Nadzorczej.
4. Uchwała wynikająca z § 49 prawa spółkowego z dnia 20. maja 1898 r.
5. Wybór 3 członków Rady Nadzorczej na 3 lata.
6. Wnioski bez uchwał.

Pempowo, d. 4. marca 1911.

Die Generalversammlung

der unterzeichneten Genossenschaft wird in **Pempowo Sonnabend, d. 18. März 1911 um 4 Uhr nachm.** im Banklokal abgehalten werden.

Tagesordnung:

1. Eröffnung und event. Wahl des Vorsitzenden.
2. Bericht über die amtliche Vereinsrevision vom 18. ten August 1910.
3. a) Vorlegung des Kassenberichts für das Jahr 1910, b) Beschlussfassung über die Vertheil des Belegewinnes, c) Annahme der Bilanz und Decharge für Aufsichtsrat und Vorstand.
4. Beschlussfassung betreffend § 49 des Genossenschaftsgesetzes vom 20. Mai 1898.
5. Wahl von 3 Aufsichtsratsmitgliedern auf 3 Jahre.
6. Anträge ohne Beschlussfassung. (647)

Pempowo, d. 4. März 1911

Bilans pro 1910.

Konto	Aktywa	Pasywa
Gotówka.....	9 478/64	—
Udział.....	—	11 445/15
Zaliczki procesowe..	832/00	—
Weksle.....	464 883/51	—
Depozyta.....	—	440 781/07
Fundusz rezerwowy..	—	2 052/40
Rezerwa specjalna..	—	2 186/93
Banki.....	—	16 000/00
Ruchomości.....	226/50	—
Akcyje.....	1 000/00	—
Do dyspozycji Walnego Zebrania...	—	3 955/10
	476 420/65	476 420/65

Liczba członków:

Z roku 1909 na 1910 przeszło członków	203
W roku 1910 przybyło członków	55
	258
W roku 1910 ubyło	5
Na rok 1911 przechodzi	253

Rawicz, dnia 27. lutego 1911.

Bilanz pro 1910.

Conto	Activa	Passiva
Baartbestand.....	9 478/64	—
Geschäftsanteile....	—	11 445/15
Prozesskosten.....	832/00	—
Wechseldarlehne....	464 883/51	—
Spareinlagen.....	—	440 781/07
Reservefonds.....	—	2 052/40
Spezialreserve.....	—	2 186/93
Banken.....	—	16 000/00
Mobilien.....	226/50	—
Aktien.....	1 000/00	—
Zur Disposition der General-Versammlung	—	3 955/10
	476 420/65	476 420/65

Mitgliederzahl:

V. J. 1909 auf 1910 sind übergegangen	203
Im Jahre 1910 sind eingetreten	55
	258
Im Jahre 1910 sind ausgeschieden	5
Auf das Jahr 1911 gehen über	253

Rawitsch, den 27. Februar 1911.

Bank Ludowy Eingetr. Genossenschaft mit unb. Haftpflicht.
J. Mrowczyński. A. Obarski. T. Seifert.

BANK LUDOWY

Eingetragene Genossenschaft mit unbeschränkter Haftpflicht.

Rada Nadzorcza. Der Aufsichtsrat.

X. Lipowicz, prezes.



Z. Kwiatkowska
w Warszawie (Młodska 14)
leczy choroby włosów i twarzy
Blizna de Kujawia,

rest włosów bez konkurencji. — Mleko orzechowe przywraca siwym włosom ich pierwotną barwę. Cena butelki 2 mk. — Na składzie mają: W. Stark, Posen 0, 1 (Poznań), Wilhelmstr. — Thiel, drogeria, Mogilno i. P. — Drogeria „Barbary” w Budzie — w Ameryce w Cleveland p. Zwierzynski — Wyatka do każdej miejscowości i zagranicę. — Za wyroby te uzyskałam na wystawie złoty medal.

Banzaj — japoński krem.

Udoskonalona kosmetyka do twarzy i mydła przetłuszczone, wyrobu Malinowskiego w Warszawie, poleca **Z. Kwiatkowska** leśniewicze, ulica Toruńska 5.

Kursy dla organistów w Berlinie.

Nowy kurs rozpoczyna się w październiku rb. i trwa 6 resp. 9 miesięcy. Nauczycielami są: Dr. J. Kromolicki (teoria muzyki, organy, śpiew, dyrygowanie, wiedza muzyczna), L. Behrendt (organy, fortepian), H. Melzer (skrzypce), X. Schmitt (liturgia) i budowniczy organów Diuse (budowa i konserwowanie organów). Język wykładowy jest niemiecki. Honorarium miesięczne 35 marek. — Prócz tego odbywają się począwszy od kwietnia rb. kursy zupełnie prywatne dla organistów chcących się w jakimkolwiek kierunku muzyki dalej wykształcić, trwające 2 do 4 miesięcy.

Blizszych wiadomości udzieli dyrektor kursów **Dr. fil. et mus. J. KROMOLICKI**, dyrygent chóru przy kościeł. św. Michała, Berlin SO., Michaelkirchplatz 14. (810)

Sprzedaż drzewa opałowego.

Dnia 14-go marca rb.

rano od godziny 10^{1/2} począwszy będzie w Książęcej eberzy w Przygodzicach z rewiru Pico górny przez licytację sprzedanych:

około 300 sztuk grubych i słabszych, świeżych i suchych sosnowych kupek dragowych z kwadry 33, 34, 42, 47, 48, 49, 50 i 66.

Dnia 17-go marca rb.

rano od godziny 10-tej począwszy odbędzie się licytacja na drzewo opałowe w gościńcu p. Schoena w Czarnymlesie

Z rewiru Krzyżaki kwadry 111, 112 i 118 około 300 sztuk sosnowych kupek dragowych.

Z rewiru Zawidza kwadry 125 i 128 około 100 sztuk sosnowych kupek dragowych.

Około 350 km. sosn. budulcu zaraz. przez mniszkę. Drzewo pieńkowe podług zapasu.

Dnia 23-go marca rb.

rano od godziny 10^{1/2} począwszy odbędzie się licytacja w Antoninie na drzewo opałowe w gościńcu Książęcym

Z rewiru Antonin około 150 sztuk grubych i słabszych sosnow. kupek dragowych z kwadry 23, 24, 25 i 26.

Z rewiru Antoniewo około 200 szt. grubszych i słabszych kupek dragowych z kwadry 92, 95, 99, 102, 103 i 83.

Z kwadry 96 4 kupki brzożowe zdatne jako drzewo porządkowe,

Drzewo szczypowe i pieńkowe podług zapasu.

Przygodzice, dnia 6-go marca 1911.

Zarząd Lasów Książęcych.

Matyas, nadleśniczy.

Gospodarstwo 9 mg. roli, 1 mg. łąki, dom mrowany, chleb i stodoła w porządku, za 1600 tal. wpt. podług umowy.

Gospodarstwo 20 mg. dobrej roli, 4 mg. łąki, budynki w najlepszym porządku, wszelkie maszyny, za 2800, wpt. 300—800 tal.

Gospod. 47 mórg pszennej roli, 10 mg. łąki, dwa zabudowania, także podzielić można, 3 konie, 6 sztuk bydła, 5 świń, z wym. lub bez, za 20000 mk., wpłaty 6—8000 mk., resztę pozostawia właściciel na długie lata.

Mam większą ilość małych i dużych gospod. tak w okolicy jak na Śląsku, na sprzedaż. Gościńiec w dużej wsi z ładnym zabudow., 26 mg. dobrej roli z łąką, wszelk. maszyną i porządku gosp., jest od zaraz za 1300 mk. rocznie do wydzierż. lub za 28,000 mk., przy wpt. 5—10000 mk. na sprzedaż.

Gościńiec jedyny w dużej kości. wsi, (3 szkoły 5 naucz.) z rolą, za 34000 marek na sprzedaż. Zgłoszenia uprasza **L. Sztukiewicz** Ostrowo, ul. Kołtowa 19. naprzeciw poczty.

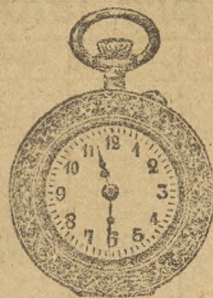
Z powodu choroby właściciela jest ładny - (851) **folwarczyk**

w Księstwie, przy mieście gimnazjalnym, 280 mórg pszennej i rzannej ziemi, w tem 40 mg. znakomitych łąk, z całym inwent. (i parową młocarnią), dobrimi budynk., domem komorniczym na 4 rodziny, za 110,000 mk., przy zaliczce 25 tys. mk., na sprzedaż, lub na mniejsze gospodarstwo lub do brzo procentujący dom, przy dopłacie kilku tysięcy mk. do zamienienia. Zgł. przyjm. **W. Rutowski**, Inowrocław, Kl. Friedrichstrasse 2.

Nie kupujcie raz taniej!

Na cały świat
wysłałam

zegarki

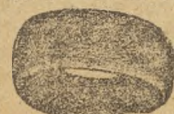


z 5-letnią piśmienną gwarancją, już dokładnie obciążane i na minutę uregulowane. Dowodem liczne z całego świata zamówienia i podziękowania. — Kto nie kupi, toć trudno, sam sobie szkodzi.

Zegarek cylindrowy, nikłowy kluczyk., 6 kamieni mk. 5.40
zegarek cylindrowy nikłowy kluczykowy 6 kamieni, 2 złote brzegi mk. 5.90
zegarek prima-werk. 6 kamieni, 2 złote brzegi mk. 7.75
zegarek czysto srebrny prima, 6 kamieni, 2 złote brzegi mk. 9.85
zegarek masywny, czysto srebrny, 10 kamieni, 2 złote brzegi mk. 11.75

Najpiękniejsze z wizerunkiem Matki Boskiej bardzo trwałe, silne i ciężkie, masyw, czysto srebrne zegarki na 10 kamieniach, 2 złote brzegi już po 12. 14. 16 mk. Nikl. rem. bez gwarancji zegarki po 2.35, 2.95, 3.50 mk. Czarne stalowe 4.20 mk. — Rudziki po mk. 1.85.

Cenniki około 3000 ilustracji na zegarki, łańcuszki, pierścionki, oraz noże, brzytwy, kosy, rewolwery, portmonetki, harmoniki, skrzypce, flety, klar-nety. wysłałam każdemu gratis i franko.



Szczerozłote pierścionki i ślubne obrączki, prawnie w stempel rządowy 333 zaopatrzony, mam już gotowe na skądzie i najtaniej polecam:

za parę złot. ślub. obrączek 5 milim. szer. mk. 10,—
za parę szczerz. ślubn. obrącz. 6 mm. „ „ 14,—
za parę szczerz. ślubn. obrącz. 7 mm. „ „ 18,—

Grawiowanie głosek w pierścionkach darmo.

Adres: **M. DANECKI, Poznań,**
(Posen), św. Marcin 58, I piętro.



Wielką kradzież

własnej kieszeni popełnia ten, kto nie używa do chowu i tuczu swin jedynej prawdziwej domieszki **Susola**. Svinie pasione domieszka **Susola** lepiej zra, przedję się tucza, i co najważniejsze, nie podlegają żadnym zaraźliwym chorobom jak czerwonce, pomorowi, sztywnieniu i rozmięczeniu koci.

Domieszka **Susola** kosztuje dziennie kilka fenygów, a odrzuca na trzodzie marki i talary. Setki podziękowań świadczą o dobroci tego fabrykatu.

Susol jest do nabycia we wszystkich składach, drogeriach i aptekach, lub też wprost z omeicznej fabryki **Susola** w Poznaniu. Adres do listów:

Chemische Fabrik des SUSOL Posen W. 18.

Susol kosztuje w paczkach po 1 funt 40 fen., 2 f. 75 fen., we woriach po 10 f. 3.50 mk., 25 f. 7.00 mk., 50 f. 12.50 mk., 100 f. 25.00 mk. franko najbliższej poczty lub stacji kolejowej zamawiającego. 10 f. wysła się pocztą, więznie ilości kolejną. Upraszamy o dokładny adres i podanie stacji kolejowej, do której mamy **Susol** wysłać. Kto przysła pieniądze naprzed, nie płaci kosztów zaliczki.

Chustki, mat. wełn., perkale, adamaszki i alpaki

na porę latową już nadeszły.

W płótnach na pościśle największy wybór.
Tiule, jedwabie i płócienka na fartuchy i t. d.

Poleca jak najtaniej

W. J. Leitgeber, skład bławatów
Poznań, Stary Rynek 52 (narożnik ul. Wodnej).

Gospodynie, używajcie do prania tylko proszku fiolkowego

15 fen. **SŁOŃCE** 15 fen.

Każda paczka zawiera piękny podarek. * Przy zakupie proszę uważać na napis „Słońce”.

Folwarczyk

160 mg pszennej ziemi, w tem około 30 morg dobrych łąk, dom i chlew masyw murow., stodoła nowa z drzewa, oprócz tego jest jeszcze osobny dom dla komornika, rola drenow., wszystka w jednym planie, na eruncie mieszkanie, przy domie ładny owocowy ogród, inwentarz: 6 koni, 15 sztuk bydła, 6 tuczników itd., jest z wszelkimi maszynami i porządkami gospod. od zaraz na sprzedaż. Cena kupna 85,000 mk., wpl. 30,000 mk., reszta stała hipoteka po 4%, i własność. Wy-sianych jest 15 mg. pszenicy, i ca. 45 morg żyta, kościół, szkoła, poczta i kolej w miejscu. Spieszne zgłoszenia przyjmuje

Władysław Rybakowski
w Koźminie.

Koschmin, Tempelstr. 201
Telefon 92.

Dom mieszk.

murowany przed 8 laty, 2-piętrowy, na przedmieściu poznańskim, w Głównie, (6000 mieszkańców) na centralnej ul., stacya kol. w miejscu, w parterze 2 składy, nadające się do każdego interesu, podwórze z chlewami, ogród wielki, warzywny i owocowy i miejsce do budow., pod bardzo korzystnymi warunkami do sprzedania. **L. Jezierski, Poznań**, przy bramie berlińskiej nr. 16, telefon 375. (730)

Ogród Dom. Parzenczewo p. Kamieniec, ma na sprzedaż **drzewka owocowe**

do wysadzania na drogi i do ogrodów, jabłonie, grusze, czereśnie, śliwki i lipy, po możliwie niskich cenach. (676)

W. Rudawski, ogrodnik.

Świece ołtarzowe świece dla bractw

z wosku pszczelnego poleca

W. Piechocki, Gniezno.
Fabryka świec. Bielnik wosku.

Wszystkim, którzy zgłaszali się do nas listownie z zapytaniem

podajemy do wiadomości, że drugie wydanie książki:

* **Pamiętnik** *
dla dziewczicy chrześcijańskiej

która żyjąc w świecie chce Bogu służyć, wyszło świeżo z druku i jest znowu do nabycia.

Cena w oprawie Mk. 1.30, z przesyłką 1.40.

Odwrotnie wysła

Drukarnia i Księgarnia św. Wojciecha
w Poznaniu — Posen O. 1.

Oszczędności

przyjmuje podpisany Bank na oprocentowanie w każdej sumie i każdego czasu i płaci

5 od sta

przy półrocznem wypowiedzeniu i oblicza procent od dnia wpłaty. — Adresować trzeba tak:

BANK PARCELACYJNY

E. G. m. b. H.

w Kościanie — Koston Pr. Posen.

Spółka należy do Związku Spółek Zarobkowych.

W. Kachlicki, Śrem, rynek

poleca we wielkim wyborze (872)

wszelkie obuwie

trwałe i znane z swej dobroci.

Kto u mnie kupuje — zaoszczędza pieniądze.

Młyn wodny

do tego należą około 40 mg. pszennej ziemi, w tem 5 mg. łąki, budynki maszyni, stodoła w blochy, inwentarz: 6 szt. bydła, 2 konie, 2 maciory i 8 średniaków; wysianych jest: 17 ctr. żyta, 2 ctr. pszenicy i 2 mg. koniczyzny, jest z wszelkimi porządkami gospodarczymi od zaraz na sprzedaż. Cena 30,000 mk., wpłaty 8—10,000 mk., reszta hipoteka i własność na dłuższe lata. Zgłosz. przyjmują gospodarz Ignacy Matuszak, Zubura-Mühle, poczta i kolej Witaszyc, i Władysław Rybakowski, Koschmin, Tempelstr. 201. Telefon 92.

Gospodarstwo

70 mg. dobrej ziemi, z nowymi budynkami, z żywym i martwym inwentarzem, jest przy wpłacie 8000 mk. do sprzed. Zgłosz. przyjmują B. Gniot, Mieścisko p. Dusznik (870)

Nadarza się w mniejszym mieście sposobność zadzierz.

dobrego gościnnia

od 1. 4. 11. Potrzeba 500 mk. na kaucję; dzierż. 1500 mk. rocznie. Objasnienia udzieli firma Hartwig Kantowicz, Poznań. (887)

Od 1. 4. 1911 poszukuję dzierżawy gościnnia

w dużej wsi, najchętniej bez konkurencji, z zapewnieniem późniejszego kupna. Zgł. pod lit S. S. Schubin, Postłg.

Wiatrak

z domem mieszkalnym, stojąca stodoła, wszystko maszyni, budynek, z ogrodem jarzyn i ogrodem owocowym, 4 mg. dobr. roli, w dobr. położ., jest zaraz do sprzed. August Wolf w Słeszewie, Stenschewo.

Gospodarstwo

43 mg. dobrej ziemi z łąką, z żywym i martwym inwentarzem i dobrymi budynkami, jest pod bardzo korzystn. warunkami — część pieniędzy bez procentu — w Słoninie, wielkiej wsi, niedaleko miasta i kolei — szkoła w miejscu — względem choroby właściciela żony, zaraz do sprzedania.

Wojciech Skrzypczak właściciel.
Słonin, poczta Czempin.

Do sprzedania!

Małe gospodarstwo

10 mg. pszennej i żytniej ziemi w tem 2 mg. dwusiecznej łąki, we wielkiej dominialnej wsi z kościołem i szkołą, w Księżewie. Budynki nowo murow., mieszkanie obszerne. Cena z inwent. 12,000 mk., z wpłatą 4,000 mk. W dzierzawę można objąć 16 mg. roli za 220 mk. rocznie.

Interes kolonialny

z 6 mg. dobrej ziemi i murow. budynkami w dużej wsi dominialnej w pow. kościańskim. Szkoła we wsi. Cena z inwentarzem żywym i martwym 9,300 mk., zal. 5000 mk. lub podług ugody.

Gospodarstwo

6 mg. w powiecie wrzesińskim z murow. budynkami i inwentarzem za 4,500 mk., zal. 2,600 mk. Szkoła we wsi.

W Księżewie w dużej wsi, łączącej się z drugą wielką kościelną wsią jest (875)

Posiadłość

6 mrg. z wiatrakami do sprzed. Posiadłość nadaje się dla piekarza, którego tam w obu wsiach jest brak. Cena z żyw. i martw. inwentarzem 9,000 mk., zal. pod ugody.

Neyman i Spółka

biuro centralne
Poznań 0.1, ul. Ludwiki 2.
Telefon 975.

Mam

piekarnią

na sprzedaż w mieście Hermaście z nowym piecem piekarskim, dom dwupiętrowy, bardzo korzystne dla rodaka piekarza, którego w miejsc. nie ma. Oferty pod nr. 884 do Przew. kat.

Gospodarstwo

w Ludwinie, 22 i pół mg. roli, dom i chlew maszyni murow. pod dachówką, stodoła murow. pod sianką; inwentarz: 3 krowy, 1 koń, maszyny i wszelkie porządki gospodarcze, które pozostają na gruncie, rola w jednym planie, na gruncie mieszkani. Cena 14,400 mk., wpłaty 5—6,000 mk., reszta stała hipoteka. Zgłosz. przyjmują gospodarz Józef Hadrzyński, Ludwina pod Pleszewem, kolej Taczanów, i Władysław Rybakowski, Koschmin, Tempelstr. 201. Telefon 92. (878)

Mam na sprzed. w Poznaniu i na Śląsku kilka

gospodarstw:

31 mg. pszennej i żytniej ziemi, 4 mg. boru sosn. na budownia, inwent.: 4 sztuki bydła i koni, wogóle ze wszystkimi maszynami i rolniczymi porządkami, z dobrą łąką i budynkami, za cenę 4200 tal., przy wpłacie 2000 tal. — 23 mg., 6 sztuk bydła, 1 koń, wogóle jak jest, cena 4300 tal., wpł. 2000 tal. Bud. maszyni, łąka dobra. — 18 mrg. budynki odpowiednie, 5 szt. bydła, cena 2600 tal., wpł. 1500 tal. — 18 mg. budynki mniej więcej maszyni, cena 2700 tal., wpł. 1600 tal. — 11 mrg. 2 krowy, budynki odpow., cena 2300 tal., wpł. 800 tal. — 48 mrg., w tem 7 mg. łąk, 7 szt. bydła, 2 konie i 4 świni, bud. i ziemia odpow., cena kupna 5500 tal., wpł. 2500 tal., bardzo stosowne dla każdego, bo tanie. — Wiatrak o dwóch gankach i walec. — Piekarnia i 5 mg. ziemi, budynki maszyni, miejsce stosowne na kram tow. kolon., we wielkiej wsi, cena 2700 tal., wpł. 1600 tal. — Miejsca te bez wymiaru. Zgł. przyjmuje Józef Krzyżostanek in Ober Tschierbau, (Czernina) Kr. Gubrau.

Folbarki i gospod. kupuje Mam na sprzedaż kamienice. Udzielam pożyczek na hipoteki po 4 1/2 i 5 procent. (836)

Witold Kucner

Posen, Baeckerstrasse 8.

Kamienica

w mieście, dwupiętrowa, dzierżawy rocznej przynosi 1,300 mk., cena kupna 16,000 mk., wpłaty 3—4,000 mk., jest od nierodaka zaraz korzystnie do nabycia. Oprócz tego są jeszcze mniejsze i większe posiadłości z ziemią i bez ziemi od zaraz do nabycia. Zgłosz. przyjmuje (890)

K. Małek,

ulica Kujawska nr. 16 w Bydgoszczy (Bromberg).

Gospodarstwo

51 mg. czysto pszennej ziemi, 3 mg. łąki, wtem ziemia drenowan., jest z pow. kupna większego gospodarza na sprzedaż. Cena 33000 mk., wpłaty podług ugody. Do miasta Krotoszyna 1 mila drogi, do kolei 15 minut. Zgłoszenia przyjm. P. Zawidzki, Krotoszyn. Z dworca 2 minuty na prawo. Tel. 141. (833)

Kamienica

z int. w Żerkowie w najl. pol., pewna egzyst., jest z powodu działu spadk., zaraz do sprzed. lub wydzierż. Bliższych wiadomości udzieli D. Reinhold, Miłosław. (885)

Poszukuję kilkanaście wagonów doorych do jedzenia

PEREK.

Józef Leisner

Rólnik i handlarz pererek.
Horst a Ruhr.
Prowincja Westfalska.

Kamienica

tu w mieście z ogrodem, w tem kram tow. kolon. i jeszcze więcej lokatorów, jest za cenę 26 tys. mk., przy wpłacie 6—8 tys. mk., na sprzedaż lub też do pomijania na małe gospodarstwo lub gościniec na wsi. Spiszone zgłoszenia przyjmuje P. Zawidzki, Krotoszyn, z dworca 2 min. na prawo. Tel. 141.

Gospodarstwo

w Bożenicach, 47 mg. pszennej roli, 2 mg. łąki, budynki maszyni pod sianką, dwa ładne owocowe ogrody, inwentarz: 3 konie, 9 szt. bydła, 3 świni z prosiętami i wszelkie porządki gospodarcze, które pozostają na gruncie. Cena kupna 37,500 mk., wpłaty 10—12,000 mk., reszta stała hipoteka. Zgłosz. przyjmują gospodarz Józef Grześczak, Bożenice, stacja kolei Kozmin, i Władysław Rybakowski, Koschmin, Tempelstrasse 201. Telefon 92.

Gospodarstwo

34 mg. dobrej ziemi, w tem 4 mg. łąki, budynki pod dachówką i w dobr. stanie, jak stoi i leży, cena 7000 talarów, wszystko w jedn. planie. Zgł. przyjm. Michał Stempniak, Ossowiec p. Zalesie, Kr. Gostyń.

Piekarnia

z budynek i 1 mg. ogrodu, na dużej wsi, gdzie są dwa kościoły, w pięknym położ., przy kościele, interes w pełnym biegu, egzystencja pewna, z powodu choroby właśc. jest od zaraz lub później do sprzedania. Zgłosz. do eksped. Przewodnika Katol. pod nr. 868.

Gospodarstwo

12 i pół mg. pszennej ziemi, z budynkami, z żywym i martwym inwentarzem, za cenę podług ugody na sprzed. Wojciech Walkowiak, Promice per Murwana Goślina, stacja kolejowa Bolechowo. (862)

Piekarnia

od 40 lat istniejąca jest w najlepszym położeniu handlowym od 1-go kwietnia do wynajęcia. D. Reinhold, Miłosław.

Od 1-go kwietnia r. b. poszukuję 15—16 letniej

dziewczynki

do lepszych prac domowych.

Teofila Grzeszkowiak, Posen W. 3, Lazarusstr. 1.

Parcelacja!

W środę dnia 15 m. r. ca, sprzedawać będą o godz. 10 tej przed poł., 140 mg. gospodarstwo dobr. ziemi, z dobr. i obszernymi budynkami, własność pana Romanowskiego w Rgielsku, 3 klm. od Wągrowca Reflekt. na całe mają pierwszeństwo. Wezmę także w zamian mniejsze gospodarstwo. J. Maćkowiak, Poznań, Moltkestrasse nr. 9. Interes parcelacyjny. (857)

Do dobrze zaprowadzona (811)

piekarnia

od 1-go kwietnia do wydzierż. Zgł. do Przew. pod nr. 811.

Gospodarstwo

w Dłoni, 15 mg., z żywym i martwym inwentarzem nadkompletn., za cenę 14500 mk. na sprzedaż. Zgłosz. przyjm. Jan Olejuik w Dłoni.

Organista

znający swój zawód, także wyuczony szklarz, mogący również na życzenie W. X. Proba pomagać w gosp. z dobr. świad. i rekomendacjami, poszukuje miejsca od każdej chwili. Łaskawe zgłosz. przyni. eksp. Przew. p. lit. M. L. G. 866.

Potrzebne od 1-go kwietnia

Gospodynie, kucharki, do dzieci pokojowe, dziewczyny do wszelkiej pracy i służby dworskiej. Miejsca są dobre. (860)

Procederowa pośredn. miejsce, Wrocławska ul. nr. 19

Ludwika Zielińska

Gewerbmässige Stellenverm.

Posen, Breslauerstr. nr. 19.

GOSPODYNIE

z skromn. wymagania, mi potrzebna od 1. 4. 11. na probostwo na wieś. Zgłoszenia piśmienne do ekspedycji Przew. Katol. pod nr. 841.

Dom. Popówko p. Szamotyły

potrzebuje na 1-go kwietnia porządną (851)

familię roboczą

do akordu z dziewczką. Zgłosz. do zarządu dominialn

Panienki

z prowincji, chcące się wyuczyć dokładnie damskiej krawieczyny i kroju, zgłosić się mogą pod adr.: M. Kowatz, Poznań, Sw. Marcin nr. 32.

Krawiec, najchętniej samotny, może znaleźć miejsce gdzie kościół, szkoła i dwór w miejscu, a wokół takiego niema. Zgł. do Przew. pod nr. 845.

Posiadłość

obejm. budynki, do tego 8 mg. dobrej roli, jest zaraz na sprzedaż, bardzo wygodne dla stelmacha, którego bardzo brak jest. Kolej, kościół i szkoła w miejscu. Zgłosz. przyjmuje Ignacy Wleczorek Domachowo per Ludwigshof.

Mamy na sprzedaż folwarki i gospodarstwa:

Folwark 712 mg. w Austrii, przy słazkiej granicy. 320 mg. pszennej roli, 48 mg. 2-kośnej łąki. 20 mg. pastwy, 308 mg. dobr. bora, reszta ogrod, staw i droga. Dom mieszkalny o 9 pokojach i t. d. Obszerne dobre budynki, od dawniejszej fabryki. Dobre polowanie. 4 konie, 28 szt. bydła rogatego, 4 woły, i t. d. Wodociąg w stajniach i światło. Cena 193,000 marek, wpłaty 40—50000 marek.

Folwark 600 mg. 10 mil od Poznania, 300 mg. średniej roli, 60 mg. jeziora, (karpie, forele i t. d.) 40 mg. 2-kośnych łąk, dobre polowanie na jelenie i t. d., reszta bór. Cena 125400 marek, wpłaty 40—50000 marek.

Folwark 310 mg. z dobrym wodnym młynem, w powiecie Züllichau. 260 mg. dobrej roli drenowanej. 40 mg. bardzo dobrej łąki, budynki maszyn. 5 koni, 20 szt. bydła, 30 świń, na młynie także drzewo się przerzyna. Cena tylko 120000 mk.

Gospod. po 104 i 105 mg. na Sazku, obszerne dobre budynki. Dobry i kompletny inwentarz, przytch 105 mg. są oprócz domu mieszkalnego dla właściciela jeszcze 3 budynki z mieszkaniami, które rocznie 800 marek dzierżawy przynoszą, wszystko maszyn. Cena 46 tysięcy mk., wpłaty 15. tysięcy marek.

25 mg. dobre budynki. Cena 10 tys. mk., wpl. 4 tys. mk.

36 mg. dobre budynki, mały wynar. 6 ctr. żyta, 10 ctr. perki i mieszkanie. Cena 12 tys. mk., wpl. 4000 mk.

10 mórg z budynkami. Cena 6100 mk., wpl. 3000 mk.

50 mórg z budynk. w bliskości Ostrowa. Cena 25,500 mk., wpl. 10,000 mk.

Oprócz tych wymienionych mamy jeszcze wiele gospodarstw rozmaitej wielkości, z korzystnymi warunk. i dobr. gościnie.

Krempa-Ostrowo,

Schwarz & Adamski

Kaliska ul. nr. 34.

Młyn wodny przy dobrej wodzie, maszyn. (automatyczny) przy szosie, z dobrem młynem i 30 mg. pszennej ziemi i nowymi budynkami, jest tania od niefachowca za 36,000 marek na sprzedaż, albo na mniejsze gospodarstwo lub gościnie do zamienienia. (832)

Młyn wodny z dobrą wodą, z 33 mg. ziemi i 12 mórg wody, od wody za 30,000 marek na sprzedaż, wpłaty potrzeba na każdy 8—10,000 mk. Zgłoszenia przyjmuje W. Rutowski, Inowrocław. Kl. Friedrichstrasse nr. 2.

Gospodarstwo

72 mg. pszennej ziemi, 5 mg. dobrej łąki, budynki maszyn, kościół, szkoła i kolej w miejscu, inwentarz: 2 konie, 13 sztuk bydła, 7 świń i wszelkie porządki gospodarcze, które pozostają na gruncie. Cena kupna 50,000 mk., wpłaty 10—15000 mk., reszta stała hipoteka i własność na dłuższe lata. Zgłoszenia przyjmuje gospodarz **Jakób Matuziak**, Kotlin pod Pleszewem, kolej w miejscu, i **Władysław Rybakowski**, Koschmin, Tempelstrasse 201. Telefon 92.

Potrzebny od 1. 4. 11.

ogrodowy

konny, znający usługę i dokładnie obezn. w swym zawodzie. Zgł. z nadesł. kopiświad. z których tylko pięćdziesiąt będą uwzględnione. Dom. Leszno p. Weissenburg Kr. Oosen.

Skromna dziewczyna

lub panna potrzebna od zaraz lub od 1-go kwietnia do czterech chłopców od 1—7 lat, łagodnego usposobienia, którzy się chwilami także w handlu zajmować chciała: **Pelagia Fiebig, Strzelno.** (892)

Potrzebna na probostwie od 1-go kwietnia 1911 r.

wiejska dziewczyna

do domowej i podwórz. pracy. Zgłoszenia do eksp. Przew. Katol. pod nr. 888.

Gospodynini

znająca dobrze kuchnię i gospodarstwo wiejskie, poszukuje miejsca 1. 4. 1911. Najchętniej na probostwie lub do dworu. Łask. of. proszę przesł. eksped. Przew. Kat. pod nr. 882.

Na wieś potrzebna (849)

panna do wyreczenia

umiejąca dobrze gotować oraz prasować. Najchętniej inteligentniejszą osobę. Zgłosz. do eksped. Przew. pod nr. 849.

Gościńca

wiejskiego dzierżawy z 1—5 mórg ziemi, poszukuję od zaraz. Zgłoszenia do ekspedycji Przew. Katol. pod nr. 883.

Dzielnicy agencji na maszyny rolnicze

którzy się dotychczasowo podwojeniem wykazać mogą, potrzebni są do więk. polsk. fabryki maszyn rolniczych na wysoką prowizję i dokładną szpeczów. Zgłoszenia uprasza się nadesł. do eksped. Przew. Kat. pod „Dzielnicy“ nr. 876.

Znajdą

dobre i odpowiednie miejsca: gospodynie samodzi. i pod dyspozycją z wykwin. i skromn. gotowaniem, kuchmistrzynie pa. wysokiej pensje, bony freib. i i. II. kl. panny-służące z prasowaniem mek. bielizny i krawieczyzną, kucharki prac. dworskie, niarki, pokojowe do dworu, panny do dzieci z krawieczyzną. Również chłopiec do kredensu, ogrodnik kawaler, etc. — Adres: (855)

Antonina Wesolowska

Precederowa posied. posad. Gwerbntsmässige Stellenverm. Poznań-Posen, Wilhelmstr. 18. I. Telefon 1645.

Robotnicy drenarscy

otrzymają stałą i dobrą pracę, jak tylko pogoda pozwoli. Zgł. u szachtmistrzów w Lubiniu. pow. Kościański, Oporowku, Dambitschi i Wilhelmssau Kreis Lissa. — Później także w Radniku, pow. Grodziski.

Osoba

w starszym wieku pragnie mieszkać na stancyi u religijnej wdowy. Zgł. do Przew. Katol. pod nr. 834.

Organista

muzyk., umięjący prow. śpiew 4 głos., pilny i biegły w swym zawodzie, który ukończył kurs u p. Tomysa w Poznaniu, poszuk. posady od 1. 4. 1911 lub później. Zgłosz. przyjmuje eksp. Przew. Kat. p. nr. 847.

Organista

kawaler, chociaż nie egzaminowany, chętny do posługi i pomocy, potrzebny na małej parafii, od 1. IV. r. b. Zgłosz. przyjmuje ekspedycja Przew. Katol. pod nr. 874.

Osoba

chłubnie polecona, umięjąca dobrze gotować, prasować i prowadzić samodzi. całe gospodarstwo domowe, będąca w ostatnim miejscu lat 10, poszuk. odpowiedniej posady na probostwie od 1. 4. Zgłosz. piśm. do eksp. Przew. Kat. p. nr. 840.

Poszukuje się od zaraz lub 1-go kwietnia r. b. (829)

kucharke

dobrze gotującą na pański stół do polsk., katol. domu, na wieś. Of. upr. się Poste Restante Laskowitz WPr. No. 333.

Potrzebna jest na probostwie od zaraz lub 1-go kwietnia

dziewczyna

do pracy w ogrodzie, do prania i pomocy w kuchni. Zgł. przyjm. Przew. pod nr. 830.

Dziewczyna

skromna i moralna, potrzebna jako pokojowa na wieś od zaraz. Zasługi 55 tal. Zgłoszenia przyjm. Dom. Radomno, pow. Lubawski, Pr. Zach., WPr.

Potrzebuję czeladzi stolarskiej na stałą pracę.

J. Puślecki, stol., Kunowo, Kunthal Kr. Schrimm.

Fuermajster

z dwoma ludźmi do oprzetu krów potrzebny od 1. 4. 11. na wysokie zasługi i deputat. Zgłoszenia do Dom. Koto-wo per Granowo. (828)

Chłopiec

mający ochę zostać ogrodnikiem może się zgłosić do 1-go kwietnia za wynagrodzeniem rocznem 75 mk. Zgł. przyjm. St. Andrzejewski, ogrodn. Marszew, Kr. Pleschen i/P.

2 uczni

chcących się gruntownie wyuczyć ślusarstwa może się zgł.

F. Górski, Poznań mistrz ślusarski (844)

Półwiejska ulica nr. 5

UCZNIA

w naukę malarstwa przyjm. Tomasz Kuśnierkiewicz, malarz pokojowy i dekoracyjny. Pobjedziska Pudewitz. (889)

* Ucznia *

potrzebuję od zaraz lub też od 1-go kwietnia 1911 r. (842)

Władysław Szukałski mistrz piekarski

w Czempiniu.

Uczeń

z odpowiednimi wiadomościami szkolnymi, może się zgłosić: Mienens Bransz, właśc.: Mieczysław Szymkowiak, skład tow. kolonialnych i win. Kępno, Kempen in Posen.

Obelge rzuconą na Stani-

stawa Zimniaka, gospodarza z Jankowa Zalesnego dnia 9. 12. 10, niniejszem cofam. Agnieszka Nowicka z Jankowa Zalesnego.

Bestellschein.

Herr

bestellt Exemplar des „Przewodnik katolicki“

ohne } „Słowo Boże“ à 50 Pf. (Ausgabe A.)
mit } à 65 Pf. (Ausgabe B.)

Quittung.

Obige Mk Pf. sind heute richtig bezahlt

, den

Kaiserliche Post

Kartka do zamówień
Przewodnika Kat. na pocztę.